

wronieckie



TYGODNIK MIESZKAŃCÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

sprawy

JUŻ OTWARTA!

CODZIENNIE
7.00 - 22.00

Apteka Św. Michała

- * leki gotowe krajowe i za granicą
- * leki recepturowe
- * pieluchomajtki oraz sprzęt medyczny i rehabilitacyjny na wypożyczenie
- * parafarmaceutyki
- * kompleksowa opieka farmaceutyczna
- * program **PROFILAKTYKA** - specjalna oferta dla chorych na cukrzycę, choroby serca, astmę i choroby nerwowe

ul. 3 Maja 4
64-500 Szamotuły
tel./fax (061) 25 24 742
vis a vis BIEDRONKI

ISSN 1231-5680 • ROK XV • NR 19(348) • 04.06.2004 r. • cena 2,00 zł (w tym 7% VAT)

ODBYŁO SIĘ ZEBRANIE TMZW. CZYTAJ NA STR. 11

Ireneusz Vowie nadal prezesem



Nie wszystko zależy od Rady

Rozmowa z Alfredem Piotrowskim – dyrektorem Przedsiębiorstwa Komunalnego we Wronkach. str. 6



UWAGA – KONKURS AMICA – MEDIA MARKT STR. 11

Frasunkiewicz królem
Bartol pierwszym rycerzem str. 6



Czytaj
na str. 7



Zanikający zawód

BIEZDROWO. Kowalstwo znane jest już od wielu tysięcy lat. Już w epoce pierwotnej człowiek starał się nadać żelazo kształty potrzebne do codziennej egzystencji, wytwarzał narzędzia, broń, naczynia itp.

KADRA WE WRONKACH



FOTOREPORTAŻ NA STR. 13

SPARTAKIADA GMINNA I POWIATOWA



str. 13 i 15



Relacje,
wyniki, tabele
Klasa Okręgowa,
Klasa A, B
Liga Nadwarciańska
str. 13 – 15

ZE ŚWIATA

Zamachy w Iraku

Po wyborze nowego tymczasowego prezydenta Iraku, którym został 46 letni szejik, Ghazi Maszal Adzil al-Jawer, doszło do dwóch zamachów bombowych. Jeden ładunek wybuchł w Bagdadzie, drugi – w północnym mieście Bajdzi. Nieoficjalne źródła podają, że w pierwszym zginęło 25 osób, w drugim ok. 11.

Włosi nie lubią Busha

Z okazji 60-lecia wyzwolenia Rzymu ma przybyć do Włoch prezydent George Bush. 54% Włochów uważa ten przyjazd za niewskazany. Zapowiadane są demonstracje antybushowskie.

Nowy prezydent Niemiec

Były szef Międzynarodowego Funduszu Walutowego Horst Kohler został nowym prezydentem Niemiec. Wybrany przez Zgromadzenie Narodowe kandydat opozycyjnej „chadecji” obejmie urząd 1 lipca.

Nie chce być premierem Indii

Stojąca na czele zwycięskiej w ostatnich wyborach indyjskiej Partii Kongresowej Sonia Gandhi (pochodzenia włoskiego) niespodziewanie oświadczyła, że nie będzie premierem. W tej sytuacji zostanie nim 71-letni ekonomista Manmohan Singh, również nie-Hindus.

ONZ potępił władze Izraela

Zachowanie Izraela w strefie gazy potępiła ONZ. Zginęły tam bowiem głównie osoby cywilne w obozie dla uchodźców. Warto nadmienić, że przedstawiciel USA wstrzymał się od głosu podczas głosowania potępiającego postępowanie Izraela

Benzyna gwałtownie drożeje

Odnotowano poważny wzrost cen benzyny na rynkach światowych. Jest to odpowiedź na wydarzenia w Arabii Saudyjskiej.

W USA będą tornada

Meteorolodzy zapowiadają liczne tornada w USA na wschodnim wybrzeżu (głównie w stanie Indiana).

Porwanie Polaka w Iraku

1 czerwca w Bagdadzie porwano dwóch pracowników przedsiębiorstwa budownictwa przemysłowego „Jedynka” Wrocławska. Jeden z nich wyswobodził się z rąk porwawcy, drugi - dyrektor biura wraz z pięcioma osobami został uprowadzony. Poinformowano że porwanie Polaka ma na celu uzyskanie okupu.

Tragiczne skutki buntu więźniów

Ok. 40 osób poniosło śmierć w trakcie 3-dniowego buntu więźniów Benfica w Rio de Janeiro. Skazani poddali się 31 czerwca wieczorem. Policja odkryła ok. 40 ciał, w tym wiele bestialsko zmasakrowanych. Wśród więźniów istniały prawdopodobnie wrogi gangi. Masakra to efekt porachunków między nimi. Rozruchy zaczęły się 29 czerwca po ucieczce 14 więźniów. Ci, którzy nie zdołali zbiec, wywołali strzelaninę z policją. Wzięli 24 zakładników (strażników i funkcjonariuszy więziennych). Następnego dnia zabili jednego strażnika, innych przywiązali do kanistrów z gazem.

Z ROZPRAWY NA ROZPRAWĘ

Tak właśnie o dłuższego czasu wygląda życie burmistrza Ostroroga, Janusza Ławniczaka. W chwili obecnej toczą się wobec niego dwa postępowania sądowe, a 28 czerwca rozpocznie się trzecie w sprawie nielegalnej zwirowni. Nie tak dawno 14 maja stanął on przed sądem pod zarzutem wpisywania na listy wyborców osób nie uprawnionych do wzięcia udziału w wyborach samorządowych na terenie gminy Ostroróg. Natomiast we wtorek 1 czerwca odbyła się kolejna (trzecia) rozprawa w której burmistrz oskarżony jest o przekraczanie uprawnień (4 zarzuty) oraz o próbę uzyskania korzyści majątkowej (łapówki).

Pierwszy zarzut związany jest z tym, iż burmistrz bez zgody rady w postaci uchwały oraz zabezpieczonych w budżecie środków finansowych rozpoczął inwestycję pod nazwą Oczyszczalnia Ścieków w Dobrojewie. Drugi dotyczy słynnej faktury na kwotę 160 tys. zł. Kolejne dwa związane są z wysypiskiem śmieci w Zapuście, natomiast piąty, najpoważniejszy, to próba osiągnięcia korzyści - łapówki.

Na wtorkowej rozprawie sąd przesłuchał pięciu kolejnych świadków. Jako pierwszy na pytania sądu odpowiadał były radny i zarazem członek zarządu Jerzy P. Świadek jednoznacznie potwierdził, że inwestycja w Dobrojewie realizowana była bez umocowania prawnego w postaci uchwały rady. Potwierdził również, że wiedział o istnieniu faktury, na której zapłacie burmistrz sugerował zaciągnięcie kredytu. Jednak pomysł ten nie zyskał akceptacji Zarządu. Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego Wiesław Michalski dopytał, czy na posiedzeniach Zarządu podnoszono kwestię przekształcenia działki pani Haliny Sz. Świadek odpowiedział, że nigdy nie słyszał o tym problemie i nie przypomina sobie aby ta kwestia była kiedykolwiek omawiana. Tymczasem z wcześniejszych zeznań Haliny Sz. wynika, że wielokrotnie w powyższej sprawie pisemnie występowała do Zarządu.

Jako następna zeznania składała Agnieszka C. pracownik urzędu zajmujący się m.in. przetargami. Sędzia próbował dociec dlaczego nie uruchomiono procedury przetargowej w związku z wydzierżawieniem wysypiska śmieci w Zapuście oraz sprawą przetargu dotyczącego budowy oczyszczalni w Dobrojewie. Jako że Agnieszka C. przygotowywała wszystkie procedury związane z przeprowadzeniem przetargu na budowę oczyszczalni (pozwolenia na budowę, ogłoszenie, specyfikację) Wiesław Michalski zapytał świadka - Czy do podpisania umowy z firmą Pozprojekt przez burmistrza potrzebna była uchwała rady? - Nie wiem - odpowiedziała. - Jak to się ma do tego, że przygotowywała pani dokumenty. Czy nie powinno być w nich uchwały rady? - Była uchwała budżetowa z 1999 r. Nie wiem czy powinna być dodatkowa Uchwała - mówiła Agnieszka C. Na pytania dotyczące faktury, świadek odpowiedziała, że na ten temat nie posiada wiedzy.

Brak wiedzy i pozytywna ocena burmistrza

W ekspresowym tempie poszło sądowi przesłuchanie kolejnego świadka Bogusława P. - pracownika ostroroskiego magistratu. Sędzia Paweł Legawiec zapytał - Czy pan wie w jakiej sprawie został wezwany? - Nie wiem - krótko odpowiedział świadek. - Czy ma pan jakąś wiedzę w zakresie ewentualnych nieprawidłowości? - dopytał sędzia. Na tak postawione pytanie świadek odpowiedział - Nie mam żadnej wiedzy w zakresie ewentualnych nieprawidłowości. Moja wiedza na temat pracy burmistrza jest pozytywna. No proszę krótko i rzeczowo!

Ekspresowe tempo uprawnomocnienia się uchwały

Mowa oczywiście o uchwale zezwalającej na przywiezienie na gminne wysypisko śmieci odpadów z poza gminy w ilości 150 ton miesięcznie oraz podniesienia stawek za składowanie odpadów. Uchwała, o której mowa, podjęta została 31

marca, a już następnego dnia 1 kwietnia burmistrz wprowadził ją w życie podpisując umowę z firmą Recykling z Rokietnicy (uchwała nie była prawomocna). Zresztą firma Recykling działała na terenie wysypiska już w lutym na podstawie ustnej umowy zawartej z burmistrzem i zatrudniała na tym wysypisku jednego pracownika. Podpisanie w kwietniu pisemnej umowy było więc czystą formalnością.

Tymczasem pracownik urzędu zeznając przed sądem twierdzi, że podpisanie w kwietniu umowy z firmą Recykling na okres jednego miesiąca podyktowane było przeprowadzeniem procedury przetargowej. Jak zatem wytłumaczyć dwumiesięczne (luty, marzec) działanie tej firmy na wysypisku na podstawie li tylko umowy ustnej? Czy już wówczas nie należało podjąć konkretnych działań?

W sprawie losów tej uchwały przesłuchana została Krystyna N. pracownik biura rady. Potwierdziła, że w maju dowiedziała się, że uchwała nie została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego i zgodnie z tym nie mogła wejść w życie. Sędzia odczytał świadkowi wcześniejsze zeznania z których wynikało, że w maju kiedy wyszło na jaw, że uchwała nie jest prawomocna do biura rady przyszła Leokadia S. ówczesny radca prawny ostroroskiego magistratu i przyniosła jej dwa dokumenty prosząc, aby oddała je przewodniczącemu rady Tadeuszowi P. Z wcześniejszych zeznań świadka wynikało, że radca prosiła aby przewodniczący podpisał uchwałę. Jednym z ww. dokumentów była kserokopia nieprawomocnej uchwały z naniesionymi poprawkami, drugim ta sama uchwała (opatrzona tymi samymi numerami i datą), jednak bez § mówiącego o konieczności uprawnomocnienia się jej w Dzienniku Urzędowym. Dokument ten parafowany był przez Leokadię S. Problemem są rozbieżności w zeznaniach świadka, z których raz wynika, że była to nowa uchwała, a innym razem, że tylko jej projekt. Pod ostrzałem pytań sędziego i obrońcy oskarżonego

świadek zmieniła zeznania.

Interesujące praktyki burmistrza

Jako ostatnia zeznania składała Leokadia S. byłą radcą prawnym ostroroskiego Urzędu. Opublikowanie uchwały tłumaczyła zalewem uchwał napływających do Urzędu Wojewódzkiego i zmianą przepisów związanych z publikacją - Będąc w innej sprawie w Urzędzie Wojewódzkim dowiedziałam się, że w związku z zalewem uchwał od 1 kwietnia weszły nowe przepisy, z których wynika, że uchwała z marca nie wymagała publikacji - tłumaczyła. Jednak uchwała podjęta została w marcu, a przepisy nie działają wstecz. Po za tym świadek wypartł rozmowy z pracownikiem biura rady, jakoby pisał Tadeusza P. o podpisanie tego dokumentu. Pytanie pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego czy burmistrz wprowadzając nieprawomocną uchwałę w życie złamał prawo, twierdziła - Uważam, że pomimo zmiany przepisów uchwała powinna być publikowana stąd zapis w protokole moich zeznań, że burmistrz złamał prawo.

Interesujące praktyki burmistrza

W trakcie dalszych przesłuchań Leokadii S. dotyczących zarzutu łapówki za korzyść majątkową Sędzia Paweł Legawiec dopytał, dlaczego burmistrz sprawy urzędowe załatwiał w domach, a nie w Urzędzie - Praktyka nieformalnego załatwiania spraw w Urzędzie istniała - odpowiedziała radczyni. Obrońca oskarżonego wnioskował o przesłuchanie Andrzeja Greczki radnego poprzedniej kadencji i członka Zarządu na okoliczność uzasadnienia konieczności wydzierżawienia wysypiska realizacji inwestycji w Dobrojewie. Prokurator Mateusz Pakulski nie wyraził sprzeciwu, natomiast pełnomocnik sprzeciwiał się, sugerując, że to tylko przedłuża postępowanie. Sąd po 15 minut przerwie postanowił przesłuchać świadka. Następną rozprawa 22 lipca. M.P.

SPOTKAJMY SIĘ W PNIEWACH

Pod takim właśnie hasłem zorganizowany został w Pniewach I Zjazd Zespołów Śpiewaczych. W sobotnie przedpołudnie zespoły biorące udział w imprezie prze-maszerowały ulicami miasta na rynek, gdzie odbył się koncert.



W zjeździe wystąpiły nie tylko chóry. Na scenie zespół ze Szkoły Podstawowej w Nojowie

Organizatorem Zjazdu był burmistrz Miasta i Gminy Pniewy oraz Koło Śpiewacze „Lira”. W imprezie wzięło udział kilka zespołów: Chór z Oer - Erkenschwick, chór „Cantus” z Wambierzyc, chór im. Feliksa Nowowiejskiego z Tarnowa Podgórnego oraz pniewski chór „Lira”. Powitania chórów dokonał burmistrz Michał Chojara, który z promiennym uśmiechem na ustach powiedział - Jak widać dla pieśni chór-alnych zawsze jest pogoda. Głos zabrał również wiceburmistrz Szamotuł Wojciech Rabski, który odczytał gratulacje, jakie burmistrz Jacek Grabowski złożył organizatorom imprezy oraz życzenia miłej zabawy skierowane do wszystkich mieszkańców. Każdy

zespół zaprezentował kilka utworów ze swojego repertuaru. Wokół rynku rozbrzmiewały pieśni ludowe, a niekiedy rozrywkowe. Każdy ze słuchaczy na pewno znalazł coś dla siebie. Na zakończenie przedpołudniowego koncertu chór „Lira” z Pniew i chór „Cantus” z Wambierzyc zaśpiewał „Ode do radości” - hymn zjednoczonej Europy. Późnym popołudniem o godzinie 17.00 w kościele p.w. św. Wawrzyńca odbył się uroczysty koncert, prawdziwa uczta zarówno muzyczna jak i duchowa. Miłośnicy muzyki chóralnej mieli wiele powodów do zadowolenia. Organizatorzy pokazali, że nie ma rzeczy niemożliwych. M.P.

DINO SUPERMARKET
Jesteśmy po to, by zakupy były dla Ciebie przyjemnością

Ostroróg, ul. Szamotulska 26b
Wronki, ul. Poznańska 22

NAPENA Sp. z o.o.

MAKHTESHIM-AGAN

WODR OZ Sielinko

WIELKOPOLSKA

IZBA ROLNICZA

URZĄD MIASTA

I GMINY SZAMOTUŁY

URZĄD GMINY

KAZIMIERZ

ZAPROSZENIE

Zapraszamy na rowerowy objazd pól,
który odbędzie się w dniu 09-06-2004

PROGRAM:

1. Zbiórka w parku PRH Gałopol-Gałowo godz.10⁰⁰
2. Zwiedzanie przedsiębiorstwa GAŁOPOL
3. Lustracja pól - konsultacje z pracownikami IOR Poznań
4. Przejazd wśród pól do gospodarstwa Radzyny - Jarosław Pszczoła
5. W czasie objazdu piknik z grochówką

Prosimy o niezawodne przybycie
Organizatorzy

Tygodnik Szamotulski. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Łukasz Bernady.
Wronieckie Sprawy. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: p.o. Grażyna Kaźmierczak
Wydawca: Agencja Wydawnicza DELTA Szamotuły, ul. Robotnicza 28/4. Telefony kontaktowe: 603 661 011, 604 417 437;
e-mail: redakcja@tygodnik.szamotuly.net,
Biuro reklam i ogłoszeń: BT Szamotulanin Szamotuły ul. Dworcowa 9, tel. 292 38 21.
Agencja Wydawnicza PAB Wronki, Plac Wolności 6. Tel./fax (67) 254 16 16.
Druk: AGORA S.A. - Drukarnia w Pile.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skróć.
Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Obradowała komisja rewizyjna

„WYCHODZIMY NA IDIOTÓW”

SZAMOTUŁY. Środowe posiedzenie Komisji Rewizyjnej Rady Miasta i Gminy Szamotuły zdominowały dwa tematy – podrobienie przez jednego z radnych podpisu Przemysława Repaka i delegacja radnej Beaty Iwanickiej.

13 maja na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej ktoś podpisał się na liście nieobecności za nieobecnego i usprawiedliwionego radnego Przemysława Repaka. Radna Beata Iwanicka, jak funkcjonariuszka policji, poinformowała o sfałszowaniu podpisu swojego przełożonego, zastępcę komendanta policji w Szamotulach Wojciecha Spychałę. Jej zdaniem to przestępstwo i należy poinformować organy ścigania, które zajmą się wyjaśnieniem sprawy. Sam zainteresowany Przemysław Repak obstawał przy tym, aby

sprawę załatwić pomiędzy sobą w Radzie. Beata Iwanicka upierała się przy swoim „Nie wolno załatwiać sprawy we własnym gronie. My nie jesteśmy organem ścigającym.” W końcu radnej Henryce Bańczyk puściły nerwy „Wiedzieliśmy wcześniej o wyjeździe radnego Repaka do Egiptu – powiedziała - Czy myśmy w ogóle to rozpatrywali zanim dotarła ta informacja do policji?... Pani radna, tu jest pani radna. Należało się zgłosić do przewodniczącego. Pierwszy raz uczestniczę w czymś takim... Pani pominęła kolejność. Czy pani zna regulamin Rady?”

Radna Beata Iwanicka powoływała się na wykonywany zawód. Stwierdziła, że jako komisarz policji było jej obowiązkiem powiadomić o popełnieniu przestępstwa swojego bezpośredniego przełożonego w



Przewodniczący komisji Włodzimierz Brzeziński podejrzliwie czyta listę obecności.

Komendzie. Ostatecznie jednak radni z Przemysławem Repakiem na czele nie wyrazili zgody na powiadamianie prokuratury. „Wychodzimy na idiotów.” – skomentował całą sytuację przewodniczący komisji Włodzimierz Brzeziński, wytykając przy tym radnej, że „wyszła przed szereg”.

Beata Iwanicka zawnioskowała o zapoznanie się przez radnych z paragrafem 271 kodeksu karnego i paragrafem 304 kodeksu postępowania, natomiast wiceprzewodniczący Rady Przemysław Faferek złożył wniosek o zapoznanie się przez radną z regulaminem Rady.

Radny Faferek zapomniał widać ważną zasadę państwa prawa, że prawo ustanowione przez samorząd lokalny, czyli regulamin rady, zawsze ustępuje pierwszeństwa pra-

wu stanowionemu przez parlament, czyli kodeksowi karnemu i kodeksowi postępowania karnego.

Beata Iwanicka zdecydowanie mniej miała do powiedzenia na temat delegacji, na którą pojechała wysłana przez burmistrza Jacka Grabowskiego, bez przyzwolenia przewodniczącego rady Jana Olszaka. Burmistrz stwierdził, że przewodniczącemu Rady nic do tego, kogo deleguje na wyjazd. Stwierdził, że do jego obowiązków należy kierowanie obradami Rady. Na konkretne pytania przewodniczącego komisji burmistrz wyjaśnił, że to on określa skład delegacji, która reprezentuje Urząd i nie zwraca się o delegowanie radnej Iwanickiej, jako radnego, stąd też nie ma delegacji z Rady.

/p/



Radny Bogusław Jędrzyk był pierwszym podejrzanym o złożenie podpisu nie tylko za siebie.

W PRZEDSZKOLACH BEZ REWOLUCJI

SZAMOTUŁY. Na ostatnim posiedzeniu komisji oświaty Rady Miasta i Gminy Szamotuły dyskutowano i opiniowano projekt uchwały o ustanowieniu gminnej sieci oddziałów przedszkolnych.

W związku ze zmianami w ustawie o systemie oświaty wprowadzającymi od 2003 r. obowiązek szkolny dla dzieci od 6 lat, klasy „0” stały się obowiązkowe, bez względu na to, czy działają w przedszkolu czy w szkole. Zapewnienie możliwości realizacji obowiązku szkolnego stało się zadaniem własnym gminy. By móc wskazać rodzicom, gdzie mogą posłać swoje dzieci, Rada Miasta i Gminy musi ustanowić sieć oddziałów przedszkolnych. Prawie we wszystkich szkołach istnieją oddziały „0”, są one także w przedszkolach gminnych. Od lat nie ma na terenie gminy 6-letniego dziecka, które by nie uczęszczało do żłobka. Radni narzekali, że ustawodawca kładła na gminę coraz to nowe zadania,

nie wskazując źródła ich finansowania. Na szczęście koszty istnienia oddziałów „0” gmina Szamotuły ponosi od dawna. W konsekwencji utworzenia sieci przedszkoli nie trzeba będzie wydawać żadnych dodatkowych środków z budżetu. Chodzi jedynie o uporządkowanie istniejącego stanu.

Przy okazji dyskusji pojawiła się kwestia ewentualnego połączenia coraz mniej licznych przedszkoli „Biedronka” w Gałowie z przedszkolem „Rzepka” w Szamotulach, ale sprawa nie może być załatwiona w najbliższym czasie. Musi być zachowany 6-miesięczny okres uprzedzenia, a rok szkolny się właśnie kończy. Tak więc i w tej sprawie nie dojdzie na razie do żadnych zmian. (bela)



„W dziedzinie przedszkoli żadnej rewolucji nie będzie” - zapewniała dyrektor ZEAS, Jadwiga Nowicka

Z KRAJU

Żal mu starej przyjaźni

Andrzej Lepper gościł w Moskwie na zaproszenie Siergieja Baburina, przywódcy komunistyczno-nacjonalistycznego bloku „Rodina”. Na konferencji lider Samoobrony ocenił przemiany w Polsce, krytykując wiele, m.in. odwrócenie się Polski od Rosji

Rudnicki oddał tekę

Po 17 dniach urzędowania nowy minister zdrowia Wojciech Rudnicki zrezygnował z funkcji ze względów zdrowotnych. Bez zbytniego entuzjazmu resortem zgodził się tymczasowo kierować wicepremier Jerzy Hausner.

Czarny piątek dla... prezydenta?

„Czarnym piątkiem” w Sejmie nazywają niektóre media dzień 28 maja. Przyczyną jest przegłosowanie znamienitą większością głosów protokołu – sprawozdania dot. tzw. afery Rywina według Zbigniewa Ziobry. Protokół Anity Błochowiak uzyskał poparcie jedynie niektórych członków SLD. Trzeba wspomnieć, że protokół Ziobry zapowiada postawienie przed Trybunałem Stanu prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego i byłego premiera.

Belka jak bumerang

W najbliższych dniach zostanie desygnowany ponownie na premiera Marek Belka. Aleksander Kwaśniewski stoi przed trudnym wyborem. Opozycja i prezydent zarzucają sobie nawzajem brak troski o dobro publiczne. Trudno kreślić jakiś scenariusz dotyczący przyszłych wyborów. Termin wakacyjny (sierpniowy) byłby mało korzystny zarówno dla wyborców, jak i wybieranych

Rokicie umorzyli

Warszawski sąd umorzył proces wytoczony przez Aleksandrę Jakubowską Janowi Marii Rokicie w związku z jego wypowiedzią na temat jej roli w aferze Rywina. Sąd orzekł, że wypowiedź Rokity mieściła się w ramach „dopuszczalnej krytyki”.

Piskorski nie był święty?

Posel PO Paweł Piskorski jako prezydent Warszawy kupił trzy mieszkania w firmie, która dostawała potem korzystne decyzje w miejskich urzędach. Ujawnienie tej informacji wywołało burzę we władzach PO oraz ostrą wymianę zdań między Piskorskim a prezydentem Warszawy Lechem Kaczyńskim.

Nie przyznają się do afery

Oskarżenia o złamanie tajemnicy państwowej i narażenie życia policjantów biorących udział w akcji ujęcia przestępców w Starachowicach nadal nie przyznają się do winy. Nie chcą udzielać wyjaśnień ani odpowiadać na pytania sądu, twierdząc, że śledztwo jest nieobiektywne.

Pomost dla szpitali

Kredyt pomostowy, który ma być omawiany podczas najbliższego posiedzenia sejmiku, ma pomóc licznym szpitalom wyjść z zadłużenia.

Inicjatywa Krakowska

W Teatrze Słowackiego w Krakowie we wtorek 1 czerwca br. zabrali się członkowie tzw. Inicjatywy Krakowskiej. Jest to organizacja zrzeszająca członków 60 państw. Jej celem jest antyterroryzm i światowe bezpieczeństwo.

DLA TYCH, KTÓRZY MAJĄ
NAJWIĘCEJ ZNAJOMYCH

SMS 0,16 zł
(z VAT 23%)
minuta 0,39 zł
(z VAT 23%)
MMS 0,59 zł
(z VAT 23%)

ZAWSZE RAZEM ZAWSZE TANIO



AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL

Wronki
ul. Poznańska 18
tel. 254 26 23

Czarnków
ul. Pułta 4
tel. 355 55 40



MOŻESZ WIECEJ

FIRMA MIK s.c.
SKLEP ZRÓB TO SAM
PRZEDSTAWICIEL
REGIONALNY FIRMY
POZOKNA

Szamotuły
Nowowiejskiego 5
tel. 602 300 198
tel. (61)29 21 693



RATY

POLECA WYSOKIEJ JAKOŚCI
OKNA DREWNIANE

Z KRONIKI
POLICYJNEJ**Wolność – nie zawsze radość**

25.05. we Wronkach trzech pasażerów pociągu relacji Poznań-Szczecin naruszyło porządek tak dobitnie, że konduktor postanowił ich wylegitymować. Mężczyźni odmówili okazania dokumentów. Byli mocno wstawieni i struci, bo wymiotowali. Okazało się, że właśnie niedawno opuścili więzienie i upili się z radości. Przecholowali jednak - odwieziono ich do izby wytrzeźwień.

Koszykarze z Wroniek

26.-27.05. we Wronkach dwóch młodzieńców przemierzało nocną porą ulicę Chrobrego. Bardzo im przeszkadzały uliczne kosze na śmieci, którym wytoczyli małą wojnę. Niszcząc pojemniki, wzbudzili zainteresowanie funkcjonariuszy policji. Przyłapani na gorącym uczynku „koszykarze” chcieli czmychnąć, ale nic z tego. Najpierw pochwycono jednego, a ten wskazał kolegę. Kara ich nie minie.

Dała drapakę, ale znowu wpadł

27.-28.05. w Szamotułach policjanci konwojowali nocą zatrzymanego uprzednio szamotulanina do komendy. Wpadł we Wronkach pod zarzutem włamań i rozboju. Tuż przed komendą mężczyzna dał drapakę i... tyle go było widać. Ale funkcjonariusze nie zrezygnowali. Ustalono gdzie przebywa niedoszły aresztant i ponad dobę później znowu znalazł się pod właściwą „opieką”. Za ucieczkę sąd może mu dołożyć dodatkową karę.

Chciał, ale nie potrafił

27.-28.05. w Pęckowie niezłany sprawca postanowił ukrącić radio samochodowe z auta. Udało mu się włamać do środka, ale nie umiał sobie, biedak, poradzić. Niedoszły łup zaledwie nadłupał i odszedł z kwitkiem. W tej dziedzinie najwyraźniej też są osoby bez odpowiednich szkoleń.

Przyszła kryśka na... włamywacza

W ostatnich dniach w Szamotułach policjanci ujęli włamywacza, który ma na sumieniu skok na restaurację „Maryna”, sklep „Duet” i sklep malarski. 22-letni mężczyzna dokonał także w przeszłości wielu drobnych kradzieży. Teraz stanie przed sądem.

Kopnął w licznik

31.06 we Wronkach niezłany sprawca rozbił licznik energetyczny w biurówce. Naraził w ten sposób właściciela na straty 1.000 zł.

Rzeźmieszek w przedszkolu

02.06. w Szamotułach w przedszkolu przy ul. Wojska Polskiego niemiła niespodzianka spotkała mamy odwiedzające dzieci. Zostawiły one torebki w pobliżu uchylonego okna. Nie groziło im przez to przeziębienie, ale inne niebezpieczeństwo. Rozbawione panie nie zauważyły, że torebkami zainteresował się jakiś niezłany osobnik za oknem, który bezszelestnie zabrał torebki, a wraz z nimi telefon komórkowy, pieniądze i dokumenty. Policja apeluje o przezorność nawet w tak niewinnych miejscach jak przedszkole. Najlepiej nigdzie nie zostawiać ważnych rzeczy przy otwartym oknie lub niezamkniętych na klucz drzwiach.

DZIEŃ DZIECKA W PRZEDSZKOLU NR 2

Jak zwykle z rozmachem zaplanowano i przeprowadzono święto Matki i Dziecka w Przedszkolu nr 2 we Wronkach. Już od kilku lat uczestniczę w tych uroczystościach i za każdym razem dyrekcja i pracownicy tej placówki potrafią mnie czymś zaskoczyć. Tym razem postawiono na ruch i sport.

Gośćmi dzieci byli znakomici piłkarze Amiki Wronki wraz z Markiem Pogorzelszym. Rodzice mieli szansę zmierzyć się z piłkarzami na boisku. Tym razem trudnością było małe boisko i małe bramki. Sędzia Bieniuk był bardzo obiektywny i konsekwentnie poddyktował karnego dla rodziców. Mecz zakończył się remisem, a w nagrodę

dzieci wręczyły wszystkim zawodnikom medale z lizaków. Na konferencji prasowej po meczu dzieci pytały o wszystko.

Były prezenty dla mam, piosenki, słodkie i zabawy dla wszystkich. Dzieci otrzymały też prezent od burmistrza Kazimierza Michałaka, obecnego na imprezie, chociaż od razu zastrzegł się, że krakowiaka nie tańczy, jak w ubiegłym roku. Impreza ogólnie udana, radość na twarzach dzieci i uśmiech oraz łzy wzruszenia w oczach rodziców są z pewnością najlepszą nagrodą dla pełnych zaangażowania pań wychowawczyń. Ciekawe czym pani dyrektor Małgorzata Pieprzyk zaskoczy mnie w roku przyszłym... G.K.



TEGO JESZCZE NIE BYŁO

WRONKI. Aż 61 uczestników (30 juniorów i 31 młodzików, w tym 2 dziewczynki) stanęło na starcie tegorocznych zawodów wędkarskich, organizowanych przez koło z okazji Dnia Dziecka. Stawką był puchar burmistrza Wroniek – Kazimierza Michałaka. Takiej liczby uczestników zawodów dla najmłodszych nie pamiętają nawet najstarsi członkowie wronieckiego Koła Wędkarskiego WARTA.

Zawody zostały rozegrane systemem OPEN w minioną sobotę (29 maja br.) na rzece Warta w rejonie Olszynek, w pełnym wymiarze czasowym przewidzianym dla seniorów. Przy pięknej i słonecznej pogodzie ryba szła raczej umiarkowanie z przewagą uklei, za przyczyną zbyt gwałtownego spadku poziomu wód o około 15 cm od poziomu z dnia poprzedniego. Rybą dnia okazał się leszcz o wadze 1,455 kg złowiony przez Kamila Jabłońskiego z grupy juniorów i chociaż 13 (w tym 1 młodzik – tylko) uczestników nie złowiło nic, to jednak pozostałe wyniki należy uznać za lepsze, niż wyniki odbywanych ostatnio zawodów seniorskich (!!!).

W klasyfikacji ogólnej zawodów zwyciężyli: 1/ Kamil Jabłoński (J) – 1.610 pkt., 2/ Andrzej Woźny (M) – 895 pkt., 3/ Jędrzej Helpa (M) – 755 pkt., 4-5/ Mariusz Bzdrenga (J) i Dariusz Kaszkowiak (J) ex po 600 pkt., 6 / Michał Wiśniewski (M) – 580 pkt., (1pkt.= 1 gram). Jednak puchary dla zwycięzców, oraz złota, srebrne i brązowe me-

dale, a także dyplomy i nagrody rzeczowe rozdzielone zostały według poszczególnych kategorii zawodniczych: Juniorzy: 1/ Kamil Jabłoński, 2-3/ Mariusz Bzdrenga i Dariusz Kaszkowiak. Młodzicy: 1/ Andrzej Woźny, 2/ Jędrzej Helpa, 3/ Michał Wiśniewski. Dziewczynki: 1/Agnieszka Nowak, 2/ Kinga Tafelska.

Całość imprezy zakończona została konsumpcją smakowitych kiełbasek z Firmy KRAM i pysznej grochówki z kuchni restauracyjnej Pani Jolanty Pawlak. Puchary i nagrody w imieniu burmistrza wręczał zdobywcom Wiesław Majchrzak – wiceprezes zarządu koła d/s młodzieży.

Stale wzrastająca liczba uczestników zawodów w tych kategoriach wiekowych jest wynikiem rozpoczętej przez Zarząd Koła w roku 2003 szeroko zakrojonej działalności dydaktyczno-wychowawczej w dziedzinie wędkarstwa w gronie młodzieży i dzieci uczęszczających do wronieckich szkół. Tak trzymać szanowny zarządzie.

Z. Wilczyński

„ZORBA” W MUZEUM

WRONKI. W ramach „Czwartków z Poezją” w ostatni czwartek maja w Sali Rycerskiej Muzeum Regionalnego na zaproszenie Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wronkach wystąpił Aresa Chadzinikolau, grecki poeta, muzyk, nauczyciel w Szkole Muzycznej Szamotułach.

Wraz z zespołem zaprezentował swoją poezję oraz greckie utwory muzyczne. Nie zabrakło pięknej pieśni, (autorem jest ojciec Aresa – Nikos), którą znają chyba wszyscy Polacy „Akropolis adieu”. Nikos potrafił znakomicie stworzyć klimat dla swej poezji, a do recytacji erotycznych zaangażował całą widownię. Kiedy jednak zespół zagrał „Zorbę” – nikt nie pozostał obojętny, wszystkie nogi same tańczyły. Tak więc można powiedzieć, że wyremontowana Sala Rycerska Muzeum Regionalnego we Wronkach przeszła swój chrzest bojowy w imprezie tańczonej – wszyscy bez względu na wiek – tańczyli zorbę i wszyscy bawili się świetnie, jak to przy greckiej muzyce. Żałować mogą tylko ci, którzy nie przyszli na koncert, a tych zapraszamy po wakacjach we wrześniu.

SPOTKANIE Z ŁEZKĄ (ŚMIECHU) W OKU

Znany poznański dziennikarz i literat, Lech Konopiński, obchodził 50-lecie pracy pisarskiej. Twórca 600 piosenek, wydał 60 książek satyrycznych, humorystycznych i dziecięcych w łącznym nakładzie 5 mln egzemplarzy. Od lat bierze udział w licznych spotkaniach autorskich w placówkach kultury na terenie województwa wielkopolskiego, gdzie uwarunkowania publiczność na piękno polskiego słowa. 21 kwietnia br. Lechowi Konopińskiemu, autorowi wielu książek dla dzieci, wręczono Order Uśmiechu. O przyznanie tego jedynego w swoim rodzaju odznaczenia wnioskowali uczniowie poznańskich szkół podstawowych. Lech Konopiński przyjechał do Wroniek na zaproszenie Miejskiej Biblioteki Publicznej (przyjazd sfinansowała Powiatowa Biblioteka Publiczna w Szamotułach). W spotkaniu wzięli udział najbardziej zagorzali czytelnicy książek z

gminy Wronki. Biblioteka Publiczna oraz filie na Borku, w Nowej Wsi, Chojnie i Biedrowie wytypowały do udziału w spotkaniu 90 osób z gminy Wronki, które czytają dużo i chętnie odwiedzają biblioteki. Wprawdzie przybyło niespełna 30 osób, jednak spotkanie było naprawdę sympatyczne i pouczające. Lech Konopiński jest wspaniałym poetą, jeszcze lepszym gawędziarzem i potrafi śmiać się także z siebie. Jego wiersze i fraszki są powszechnie znane chyba każdemu Polakowi. Jest on także autorem tekstów piosenek znanego polskiego zespołu „Winkla”. Zresztą przebojem spotkań stały się przekłady polskich perełek literatury na gwara poznańską. Po spotkaniu przedstawił je brawurowo! Gratulacje dla Pana Lecha z okazji Orderu Uśmiechu sądzę, że naprawdę Mu należy! My też się nieźle nachichrali!

G.K.

WIWAT NOWY KRÓL!

PNIEWY. W minioną niedzielę odbyło się strzelanie o godność Króla Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Pniewach. Został nim Henryk Michałowski



Zmaganiom strzeleckim Braci towarzyszyła wesółą biesiada.

przed Jadwigą Piszczalą i Krystyną Pluskota, natomiast wśród panów najlepszy okazał się Marek Hoły,

który wyprzedził Rafała Wójcika i Zenona Wiśniewskiego.

P.M.

ARTYSTYCZNE POŁĄCZENIE

SZAMOTUŁY. 26 maja br. salę koncertową w Muzeum - Zamku Górków wypełniła poezja C.K. Norwida przy akompaniamencie muzyki H. Wieniawskiego, F. Chopina oraz I.J. Paderewskiego. Tego połączenia dokonały artystki z zespołu Brzmienie Cisy: Dorota Kwiecińska-Hop - skrzypce, Anna Ka-

decka-Nowicka - recytacja i Barbara Dmochowska - fortepian. Widzowie mogli wysłuchać m.in. Poloneza D-dur Wieniawskiego, Preludium Fis-dur Chopina oraz Melodii Paderewskiego. Było to już trzecie spotkanie z muzyką i poezją - doskonała okazja, aby doksztąpić się w znajomości muzyki

klasycznej oraz twórczości poetyckiej, ale przede wszystkim, aby przy świetle świec przenieść się w świat tak bardzo różny od współczesnego - zabieganego. Takie spotkania stwarzają możliwość zachłystnięcia się kulturą i sztuką w najlepszym tego słowa znaczeniu.

(kk)

RADA MIEJSKA BEZ KOMISJI REWIZYJNEJ

OSTRORÓG. Jednym z punktu porządku obrad ostatniej sesji Rady Miejskiej w Ostrorogu było podjęcie uchwały w sprawie odwołania Komisji Rewizyjnej. Grupa radnych wystąpiła z wnioskiem o odwołanie składu istniejącej komisji i powołanie nowej. Jak się okazało odwołanie nie stanowiło najmniejszego problemu. Dużo gorzej było z wyłonieniem

Za odwołaniem głosowała cała opozycja oraz A. Kurowski i P. Ławida. Przeciw jej przewodniczący A. Jaskulski oraz Z. Król, A. Greczka, L. Śledź i L. Gumny.

Problemem nie do pokonania okazało się wyłonienie składu nowej komisji. Na przewodniczącego zaproponowano radną Ewę Grunwald - Bąk i Leszka Gumnego. Wybrano L. Gumnego, za którym głosowali radni skupieni wokół burmistrza oraz P. Ławida i A. Kurowski. Zaraz potem zaczęły się problemy, a wyłonienie pozostałych członków komisji okazało się niemożliwe. Wszystko za sprawą wiceprzewodniczącego Zenona Króla, który na członka tej komisji proponował kandydaturę

odwołanego chwilę wcześniej Adama Jaskulskiego. - To jakiś dowcip - komentowali propozycję Z. Króla obecni na sali mieszkańcy. Jednak radny ze Szczepankowa bez chwili wahania wyraził zgodę. Skutkowało to tym, że żaden z proponowanych w dalszej kolejności kandydatów nie przyjął propozycji pracy w tej komisji. Zakłopotany zaistniałą sytuacją przewodniczący rady Andrzej Greczka powiedział - W tej sytuacji nie stworzymy Komisji Rewizyjnej. Lista kandydatów się wyczerpała, w związku z tym odstąpimy od wyboru komisji, a uzupełnienie jej składu będzie musiało nastąpić na następnej sesji. Być może w okresie międzysesyjnym uda się przewodniczącemu nakłonić

któregoś z radnych do zmiany decyzji. Opozycyjni radni mieli cały szereg wątpliwości co do tego, czy rada może działać bez Komisji Rewizyjnej. Z takim pytaniem Tadeusz Pawlak zwrócił się do radcy prawnego Anny Mieczysławskiej, która odpowiedziała - Okazuje się, że może, skoro radni nie mają woli wyboru. Sytuacja jest patowa. Spowoduje to pewien chaos, ale może być taka sytuacja, że przez jakiś czas Komisji Rewizyjnej nie będzie.

Od tego problemu nie da się uciec, a funkcjonowanie Rady Miejskiej bez Komisji Rewizyjnej może i jest dopuszczalne, ciekawe tylko jak długo?

M. P.

UPADŁ PLAN PRZEKSZTAŁCENIA DZIAŁEK NAD JEZIOREM MORMIN

OSTRORÓG. Jednym z tematów ostatniej sesji Rady Miejskiej w Ostrorogu była sprawa przekształcenia działek nad jez. Mormin z budownictwa rekreacyjnego na mieszkaniowe.

Dyskusja nad przystąpieniem do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nad jeziorem Mormin wynikała z niezbyt klarownej sytuacji jaka powstała wokół tego tematu. Projekt burmistrza przewidywał przekształcenie tych terenów pod zabudowę jednorodziną. Nie spodobało się to wielu radnym, nie tylko opozycyjnym. Jeszcze do niedawna cała lokalna społeczność żyła w przekonaniu, że są to tereny chronione przeznaczone jedynie na rekreację. Tymczasem burmistrz nagle próbuje przeforsować uchwałę o zmianie przeznaczenia terenu i tym samym zafundowanie posiadaczom działek rekreacyjnych, możliwości wybudowania tam domków jednorodzinnych.

Radni Tadeusz Pawlak i Alina Golon prosili o ponowne przedyskutowanie tego tematu - Pośpiech nie jest nam potrzebny, bo raptem ktoś upomina się o pozwolenie na budowę. Tego terenu który jest dla nas skarbem trzeba chronić - powiedziała Alina Golon. - Spłata zobowią-

zania za głosowanie podczas wyborów - skomentował ktoś na sali. - Właśnie teraz, gdy sprawa wyborów trafiła do sądu - dodał ktoś inny. Burmistrz próbował przekonać wszystkich, że podjęcie tej uchwały jest jedynie zainicjowaniem procesu - Zawsze można zadecydować, że określona działka zostanie przeznaczona na tereny zielone - mówił.

Radna Alina Golon przypomniała, że na sesji miał być obecny Zbigniew Horała. Niestety pan Horała zachorował i przebywa w szpitalu w związku z tym nie mógł być dzisiaj obecny - poinformował burmistrz. Piotr Ławida poprosił o wykreślenie z uchwały zapisu mówiącego o przeznaczeniu terenu pod zabudowę. Jednak inni radni wnioskowali o wycofanie jej z porządku obrad.

Jednogłośnie natomiast radni podjęli uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego w okolicy ul XV - lecia. Na tych terenach powstaje osiedle domków jednorodzinnych.. M.P.

PIERWSZE REGATY SZAMOTULSKICH ŻEGLARZY



Dzieci-żeglarze z Szamotuł ze swoim trenerem A. Piątkowskim w Rybniku

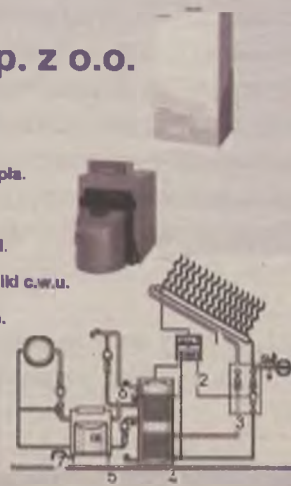
SZAMOTUŁY-RYBNIK. Młodzi szamotulscy żeglarze z ŻMKS, objęci patronatem programu „Błękitne Żagle” Beiersdorf-Nivea, powrócili szczęśliwie ze swojego pierwszego startu w ogólnopolskich zawodach w klasie Optimist. Regaty odbyły się w Rybniku 29 i 30 maja br. Mimo zaledwie miesiąca ćwiczeń wszyscy ukończyli wyścigi na

zalewie rybnickim i to wcale nie na końcu. Zawodom towarzyszyły imprezy kulturalne o charakterze żeglarskim (m.in. śpiewy szant, różne konkursy i zabawy) oraz chrzest morski z udziałem Posejdona i Prozerpiny. Dzieci chętne do nauki żeglowania są wciąż mile widziane. Trener Andrzej Piątkowski czeka na zgłoszenia pod tel. 692 514 914.

na pena Sp. z o.o. TECHNIKA GRZEWCZA

- 1 Systemy solarne i inne naturalne źródła ciepła.
- 2 Elektroniczne układy regulacji.
- 3 Armatura do wszelkiego typu instalacji.
- 4 Zasobniki, podgrzewacze i wymienniki c.w.u.
- 5 Kotle gazowe, olejowe, tradycyjne.
- 6 Armatura kotłowa i nie tylko.
- 7 Rury do instalacji: PEX, ALU-PEX, STAL, MIEDŹ.

Kontakt:
"NAPENA" Sp. z o.o.
ul. Świdlińska 1, 64-500 Szamotuły
tel. 692 514 914
tel. 692 514 915



Frasunkiewicz królem, Bartol pierwszym rycerzem

Nasz sympatyczny weterynarz z Lecznicy dla Zwierząt w Nowe Wsi został królem Bractwa Kurkowego. Zielonoświątkowe strzelanie wronieckiego Bractwa odbyło się w niedzielę na strzelnicy Zakładu Karnego.

„Niestety jesteśmy gośćmi Zakładu Karnego. Świadomie powiedziałem niestety, bo chcemy Wam to przejąć!” – żartował jeden z braci, bo Bractwo na poważnie myśli o budowie własnej strzelnicy, która być może powstanie znacznie bliżej miasta na tak zwanej Trynce. Byłoby miło, bo te kilka kilometrów w las na strzelnicę ZK to mimo wszystko dla zapraszanych tak chętnie przez Bractwo mieszkańców to jednak troszkę daleko.

W tym roku do „Tarczy królewskiej” jak już wspomnieliśmy najlepiej strzelał Wojciech Frasunkiewicz. Pierwszym rycerzem został przewodniczący rady Powiatu - Leszek Bartol, a drugim – Piotr Hoffmann. Nieco wcześniej odbyły się strzelania ogólnodostępne, w których najlepszymi strzelcami w strzelaniu do „Tarczy Brackiej” byli: Marian Majkowski (Br. Grzebienisko), Andrzej Haak i Wojciech Frasunkiewicz. Do „Tarczy Charytatywnej” najlepiej strzelali - Arkadiusz



Przed rozpoczęciem strzelania do Bractwa przyjęto Stanisława Grynhoffa.

Teclaw (Br. Grzebienisko), Wojciech Frasunkiewicz i Piotr Figas. Z „Tarczą Sponsorowaną przez firmę „SANUS” najlepiej radzili sobie Tarcza Sponsorowana „SANUS” - Adam Muszyński, Sławomir Woźniak i Tomasz Kienitz, z Zapadkami - Arkadiusz Teclaw, Stanisław Spychała i Jacek Nowiński (Br. Wielień). „Biednego” Kura ustrzelił - Antoni Spychała, za raz po nim znalazł się Zdzisław Paralusz i Waldemar Jarysz.



Król Wojciech Frasunkiewicz (z łańcuchem) w towarzystwie rycerzy: Leszka Bartola (z prawej) i Piotra Hoffmanna oraz ustępującego króla - Pawła Kmeciaka (z lewej). Foto Paweł Bugaj.



Rozmowa z Alfredem Piotrowskim - dyrektorem Przedsiębiorstwa Komunalnego we Wronkach

„Nie wszystko zależy od Rady”

Budowa oczyszczalni ścieków komunalnych to aktualnie dla Wronek sprawa pierwszorzędna. Trudno się dziwić, gdy stara biegnąca pod miastem sieć w wielu miejscach jest w katastrofalnym stanie, a ścieki kilkoma wylotami płyną wprost do Warty. Przedsiębiorstwo Komunalne robi, co może, aby doprowadzić do jak najszybszej modernizacji sieci a co za tym idzie rozwiązania wszelkich problemów poniekąd związanych z niewydolnością działających na terenie Wronek oczyszczalni.

– Red. - Na jakim etapie są prace związane z modernizacją sieci wodno-kanalizacyjnej?

A.P. - „Projekty dotyczą oczyszczalni ścieków komunalnych i związanej z nią sieci kanalizacyjnej. Nic się nie mówi o modernizacji sieci wodociągowej, bo ta na szczęście jest sprawna. Na całe zadanie zostało wydane pozwolenie budowlane, czyli proces projektowania technicznego został zakończony. Teraz rozpoczęły się zabiegi o źródła sfinansowania.”

– Red., W jakim stanie znajduje się sieć? Długo wytrzyma bez modernizacji?

A.P. - „Sieć jest w takim stanie, że każdy obywatel mieszkający przy ulicy,

którą biegnie kanalizacja może nadal z niej korzystać. Wytrzyma ona tak długo jak długo będzie musiał być prowadzony proces inwestycyjny, który ma na celu poprawę sytuacji kanalizacyjnej w całym mieście, a nie tylko przy określonej ulicy.”

– Red. Jak mają wyglądać prace? Co się planuje?

A.P. - „Projekt przewiduje budowę: oczyszczalni ścieków o przepustowości 2000m³/godz. z możliwością zwiększenia wydajności do 4000 m³/godz..



Alfred Piotrowski dyrektor Przedsiębiorstwa Komunalnego liczy, że radni poważnie podejść do problemu modernizacji sieci kanalizacyjnej i umiejętnie zaplanują pod tym kątem przyszłe budżety.

zespołu 10 przepompowni, rurociągów grawitacyjnych i tłocznych łączących istniejącą kanalizację z nową oczyszczalnią i likwidujących istniejące wyloty ścieków z kanalizacji ogólnospławnej oraz systemów sterowania i zasilania w energię wszystkich obiektów. W skład poszczególnych zadań wchodzi dużo obiektów towarzyszących, które ze względów technologicznych są niezbędne, a których w tej chwili nie mamy. Przykładem takiej instalacji jest stacja odwadniania i higienizacji osadów pościekowych, stacja zlewca ścieków dowożonych beczkowozami itp.”

– Red. Ile to będzie kosztowało?

A.P. - „Koszt całości wynosi kilkadziesiąt milionów złotych. Dokładnych wartości przed ogłoszeniem przetargu na wykonanie nikt Pani nie może powiedzieć.”

– Red. Czy wszystko zależy od Rady?

A.P. - „Nie, nie wszystko zależy od Rady. Od Rady zależy jednak to jak umiejętnie zaplanuje przyszłe budżety gminy i jak zbilansuje wydatki gminy z przychodami, szczególnie inwestycyjnymi.”

– Red. Dziękuję za rozmowę.

TAAKA NIESPODZIANKA

Duże poruszenie wśród publiczności licznie zebranej w Amfiteatrze w Olszynchach, 1 maja br. ok. godz. 18.00 wywołał, wniesiony na scenę przez wronieckich strażaków - ogromny tort. I rzeczywiście było się czym zachwycić. Tort jubileuszowy (bo o nim tu mowa) został ufundowany przez Wronieckich Handlowców i Rzemieślników jako dar dla wszystkich mieszkańców Wronek, z okazji 725-lecia naszego miasta!

Ten niezwykle i niecodzienny tort powstał we Wronieckiej cukierni u p. Zbigniewa Orzechowskiego, który podjął się tego trudnego zadania.

A teraz dla tych osób, które nie zdążyły zobaczyć tortu, Krótki opis:

- smak kakaowo- rumowy
- wymiary 1m x 1m
- waga 30 kg
- dekoracja: wierzch tortu (cały) wykonany był z jasnożółtego marcepanu, lewa strona tortu - flaga polska (z białego i czerwonego marcepanu), prawa strona tortu - flaga wroniecka (z białego i zielonego marcepanu), u dołu tortu- flaga Unii (z nie-

bieskiego marcepanu z 12-stoma gwiazdkami z żółtego kremu), a po bokach tortu duże marcepanowe róże w kolorach : białym, czerwonym, zielonym i niebieskim. Natomiast na środku tortu widniał duży czekoladowy napis : 725- lat Wronek

Bardzo ucieszył mnie fakt iż aż 300 osób mogło skosztować tortu i to że mile zaskoczyłam mieszkańców Wronek, a także gości zza granicy.

Podziękowaniom nie było końca. Bo trzeba przyznać, że pomysł był prosty, ale efekt znakomity. Mieszkańcy pytają mnie, czy Tort Jubileuszowy stanie się nową tradycją Wronek.

No cóż poczekamy zobaczymy. Teraz przede wszystkim chciałabym gorąco podziękować: wronieckim handlowcom i rzemieślnikom, wronieckiemu cukiernikowi Zbigniewowi Orzechowskiemu i jego żonie Hannie, a także pracownikom cukierni, jak również osobom które bezinteresownie włączyły się w realizację mojego pomysłu - serdecznie dziękuję.

Zofia Bąk

ZANIKAJĄCY ZAWÓD

BIEZDROWO. Kowalstwo znane jest już od wielu tysięcy lat. Już w epoce pierwotnej człowiek starał się nadać żelazu kształty potrzebne do codziennej egzystencji, wytwarzał narzędzia, broń, naczynia itp. Jednym z ostatnich, który wykonuje jeszcze prace w tym zanikającym zawodzie jest pan Witold Duda z Biezdrowa.

– Jak to się stało, że pan wybrał ten zawód?

W. Duda - Ojciec mój był kowalem. Posiadał dyplom „Mistrza kowalskiego” który zdobył w Poznaniu. Praktykę w tym zawodzie doskonalił u p. Ćwiernia z Kłodziska. Ojciec po wyuczeniu zawodu otworzył swój warsztat kowalski. Ja, będąc najmłodszym z rodzeństwa, postanowiłem pomóc w warsztacie. Po ukończeniu szkoły zawodowej, ukończyłem kurs I i II stopnia w zawodzie kowal, i uzyskałem dyplom w zawodzie „Mistrz kowalski”. Pracując nadal po ukończeniu szkoły w warsztacie ojca, zdobyłem większe doświadczenie. To doświadczenie pozwoliło mi dalej prowadzić samodzielnie warsztat, gdy ojciec przestał w nim pracować. Koniec lat osiemdziesiątych nie sprzyjał rozwojowi tej dziedziny rzemiosła i trzeba było na kilka lat zawiesić działalność.

– Jaka obecnie jest koniunktura na usługi kowalskie i co się wykonuje?

W.D. - W obecnych czasach, większość kuźni jest zmechanizowana, czyli nie są w nich wykonywane rękodzieła. Są wykonywane tzw. masówki, czyli seryjna pro-

dukcyjna, które nie mają nic wspólnego z rękodziłem. Widoczne wszędzie różne ozdobne ogrodzenia, balustrady itp. są wykonane z odlewów żeliwnych i spawanych kształowników. W nie tak dalekiej przeszłości wykonywano obręcze do kół, podkuwano konie, kuto bramy, ogrodzenia oraz wiele różnych ozdobnych wyrobów. I to się wykonywało codziennie. Obecnie np. podkuwanie koni wykonują tzw. podkuwacze. Podkowy na kopyta końskie zakładają na zimno. Do tej pory wykonywali to kowale, ale zakładanie podkowy odbywało się na gorąco, co pozwoliło dokładnie dopasować podkową. Z tym podkuwaniem na zimno, to tak jakby człowiek kupił buty i ich nie przymierzył. Kowale obecnie zajmują się rękodziłem artystycznym, są twórcami ludowymi. Wykonywane przez nich wyroby przeważnie są na indywidualne zamówienie. Wraca moda na te wyroby.

– Jaka jest możliwość pokazania swych umiejętności i wyrobów na wystawach?

W.D. - Większości twórców nie stać na prezentowanie swoich wyrobów na różnego rodzaju wystawach ze względów ekonomicznych, szczególnie wysoka jest opłata za powierzchnię wystawową.

– Ilu w gminie Wronki jest jeszcze kowali?

W.D. - Ja znam przynajmniej jeszcze jednego, jest nim wcześniej już wspomniany p. Ćwiernia z Kłodziska. Nie znam osób z tym zawodem w naszym powiecie. Prawdziwy kowal musi mieć dokument-legitymację w tym zawodzie. Osoby, które wykonują po-

dobne wyroby z reguły są ślusarzami.

– Czy z okazji różnych świąt, czy pokazów na terenie gminy jest pan zapraszany do wzięcia udziału, w celu pokazania na czym polega praca kowala?

W.D. - Jak do tej pory nie miałem takiej propozycji. A mógłbym, szczególnie młodemu pokoleniu, pokazać jak się ręcznie wykuwa różne rzeczy.

– Czy da się żyć z tej pracy?

W.D. - Bardzo ciężko. Posiadam jeszcze gospodarstwo rolne o pow. 7,5 ha. Jest to duży plus.

– Jakie zwyczaje panują wśród kowali?

W.D. - Zwyczaj mało już dziś przestrzegany np. w południe, gdy kowal przerywał pracę na obiad to uderzał młotkiem w zawieszony lemiesz przy kuźni. Dźwięk uderzanego młotkiem lemiesza był donośny, toteż był słyszany w domu i żona wiedziała, że czas

stawiać obiad na stół. Inny obyczaj to taki, że po skończonej pracy należy wyczyścić kowadło, a na nim położyć młotek, a także rozgarnąć ogień w palenisku i na nie położyć w kształcie krzyża pogrzebacza i szufelkę. Świadczyło to o tym, że kowal zakończył swoją pracę.

– Co oznacza położenie szufelki i pogrzebacza na palenisku, na kształt krzyża?

W.D. - Położenie w ten sposób pogrzebacza i szufelki oznacza odpędzanie zła podczas nieobecności kowala w kuźni, gdy on odpoczywa. Tym złem jest diabeł który nie boi się ognia, ale boi się krzyża, na kształt którego ułożono pogrzebacza i szufelkę.

– Dziękuję i życzę wytrwania w tym zawodzie.

Rozmawiał Jan Kwaśny



Z radnym Pawłem Mordalem – przewodniczącym Stowarzyszenia i Klubu Radnych Powiatu „Nasz Region” – rozmawia Waldemar Górny

NIE ULEGAM ŻADNYM NACISKOM

W.G. - Ostatnimi czasy często pojawia się Pan na łamach prasy, jako główny antagonistą starosty Pawła Kowzana. Nie darzycie się panowie zbyt sympatią?

P.M. - Nie rozpatrywałbym tego w kategoriach sympatii lub antypatii. Mamy diametralnie różny pogląd na temat funkcjonowania powiatu i jego struktur, a przede wszystkim sposobu zarządzania ludźmi. Przewodniczę też opozycyjnemu klubowi radnych, wobec czego często występuję w jego imieniu.

W.G. - Starosta jednak najwyraźniej Pana nie lubi. Widać to zarówno w jego wypowiedziach dla prasy, jak i na sesjach rady. Nie czuje się Pan lekceważony, kiedy starosta wychodzi podczas Pana wystąpienia?

P.M. - Kultura prowadzenia dyskusji podczas sesji rady to już problem starosty. Nie czuję się lekceważony, bo zabierając głos zwracam się do wszystkich obecnych na sali, a nie tylko do starosty. A czy on mnie lubi? O to trzeba by chyba jego zapytać. Ja w każdym bądź razie widzę pewną poprawę w wypowiedziach starosty na mój temat. Jakiś czas temu, w wywiadzie dla jednej z gazet, mówił o mnie „ten pan”, a ostatnio było już tylko „były

współpracownik”.

W.G. - Próbuje Pan zbagatelizować sprawę?

P.M. - Nie. Próbuję uciec od dalszej dyskusji na temat, czy starosta mnie lubi, czy też nie. Zapewniam, że ta informacja nie jest mi potrzebna do szczęścia.

W.G. - Starosta często przypomina, że był Pan jego zastępcą.

P.M. - Byłem, ale co z tego wynika obecnie. Czy to miałyby oznaczać, że nie mam w związku z tym prawa do wyrażania swojego zdania, czy opinii na dany temat dotyczący powiatu, jeżeli jest ona inna niż starosty? To przecież bez sensu. Po co w takim razie miałbym być radnym, aby klaskać i brać dietę?

W.G. - No nie, ale ponosi Pan współodpowiedzialność za ten okres i to co zostało wówczas zrobione.

P.M. - Oczywiście, że tak. Przecież ja się od tego nie uchylam. Zresztą w tym okresie działały się też dobre rzeczy. Mnie najbardziej denerwował rodzaj się wówczas jednoosobowy styl zarządzania powiatem i nieliczenie się z jednostką. W poprzedniej kadencji, za którą czuję się rzeczywiście współodpowiedzialny, było jednak nie do pomyślenia, aby komukolwiek odmówić jego prawa do pracy w komisjach. A jak jest teraz? A jeżeli chodzi o starostę, to on przecież

też kiedyś był zastępcą naczelnika w Szamotułach i też ponosi, za to co się wówczas działo współodpowiedzialność. Tak za rzeczy dobre, jak i złe. Tyle że minęło od tego trochę więcej czasu, a po latach pamięta się zazwyczaj tylko to, co dobre. No chyba, że jadąc np. ul. Sportową człowiek zastanowi się nad środkami zmarnowanymi podczas przygotowań do dożynek.

W.G. - Myślę, że zdaniem starosty, będąc w przeszłości członkiem zarządu, nie powinien Pan teraz tak często zabierać głosu na sesjach. Miał Pan przecież swój czas.

P.M. - Rzeczywiście zabieram głos częściej niż inni, ale ma to swoje uzasadnienie. Z racji mojej wcześniejszej pracy w samorządzie, i to nie tylko tej w starostwie, orientuję się w tej tematyce i trudno wmówić mi, że coś musi być i już, jeśli nie ma ku temu właściwego uzasadnienia. Po drugie jestem przewodniczącym klubu radnych, więc często występuję w imieniu klubu i przedstawiam jego stanowisko. Nie ma sensu, aby każdy z sześciu naszych radnych artykułował je osobno. Wreszcie jestem też chyba osobą dość niepokorną i staram się nie ulegać żadnym naciskom i układowi, jeżeli nie jestem sam przekonany, co do zasadności danego rozwiązania.

Jako członek zarządu powiatu też często miałem odmienne zdanie od starosty, zresztą nie tylko ja. Ówczesny zarząd mimo wszystko był chyba znacznie mniej spolegliwy, co skutkowało tym, iż niekiedy nawet starosta musiał ustąpić. Na zewnątrz nie było jednak tego widać. Byłoby bardzo dziwne, gdyby członkowie zarządu publicznie ze sobą polemizowali. A odmienne zdania mieliśmy często. No, ja może trochę częściej niż inni.

W.G. - Dlaczego nie chciał Pan dalej współpracować ze starostą po wyborach?

P.M. - Powtarzam to już chyba do znudzenia. Nie chciałem dalej firmować jego poczynań bez względu na konsekwencje. Taką decyzję podjąłem jeszcze przed wyborami i głośno ją artykułowałem. Mnie nie przeszkadzał starosta z SLD, ale nie mogłem zgodzić się na całkowite ubezwłasnowolnienie. Nie ma takiej ceny, którą można by za to zapłacić.

W.G. - Radny Ludwik Błajet mówił, że gdyby go Pan słuchał, to byłby Pan nadal wicestarostą.

P.M. - Całe szczęście, że nie słuchałem, bo nie mógłbym potem patrzeć prosto w lustro. Pan Ludwik Błajet swego czasu deklarował pisemnie, ręką przy tym swoim honorem, wierność określonym

Piotrkówko k. Szamotuł.

WIWAT KRÓL!

W niedzielę 30 maja na strzelnicy w Piotrkówku spotkali się członkowie i sympatycy Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Szamotułach. Tego dnia miało miejsce Strzelanie Zielonoświątkowe, najważniejsze w hierarchii, podczas którego wyłania się króla i rycerzy Bractwa na kolejny rok.

W najważniejszym tego dnia strzelaniu do zielonoświątkowej królewskiej tarczy kołkowej zwyciężył Janusz Nowak. To on właśnie przez najbliższy rok będzie miał prawo noszenia srebrnego królewskiego łańcucha. Drugie miejsce i tytuł I rycerza wywalczył Marek Klar, a III miejsce i tytuł II rycerza Paweł Mordal.

W strzelaniu z pistoletu najlepszy okazał się Arkadiusz Teclaw, natomiast cztery inne strzelania: do tarczy punktowej, zapadek, kura i tarczy sponsorskiej Bogdana Królika bezapelacyjnie wygrał Czesław Talarek.

/m/

W.G. - Dziękuję za rozmowę.

Brzechwa się przenosi

SZAMOTUŁY. Prawdopodobnie już w lipcu Zespół Szkół Specjalnych im. Jana Brzechwy w Szamotułach zacznie się przenosić do kompleksu budynków po szkole zawodowej przy ul. Kołłątaja.

Decyzja cieszy zarówno Jana Stefaniaka Naczelnika Wydziału Oświaty Starostwa Powiatowego w Szamotułach, jak i obecną dyrektorkę szkoły Grażynę Wolińską. Budynki i plac rekreacyjny są na uboczu, w oddaleniu od ruchliwej ulicy. Istotne również, że nowa siedziba szkoły będzie parterowa. Ma to duże znaczenie zwłaszcza w przypadku osób, które będą korzystały z rehabilitacji. Ważną zaletą są także obszerniejsze klasy. Dzieci będą korzystać z przyszkolnego boiska, którego do tej pory nie miały. Planuje się także salę gimnastyczną – wszystko zależy od tego, kiedy zostanie zbudowana sala dla Zespołu Szkół nr 3, który wyprowadził się z tych budynków do nowego gmachu. „Póki co, jakoś sobie poradzimy” – zapewnia p. dyrektor. Aktualnie w szkole trwa intensywny remont. Jego zakres jest większy niż planowano. „Chcieliśmy jedynie odnowić pewne elementy, ale co rusz okazywało się, że czas zrobić swoje i potrzebna jest

wymiana” – wyjaśnia Jan Stefański. To, oczywiście, lepiej dla nowych użytkowników. Za rok starostwo chciałoby

Bez względu na to komu ostatecznie przydzielony zostanie budynek przy ul. Wojska Polskiego, pewne jest to, że



Starosta wręcza uczniom słodkości w prezencie na Dzień Dziecka. Niedługo szkoła otrzyma poważniejszy „prezent” od starostwa – lepszą, przestronniejszą i wygodniejszą siedzibę.

wyposażać szkołę w nowe sprzęty. A co ze starym budynkiem?

we wrześniu Zespół Szkół Specjalnych zmieni adres. Ł.B.

Cały rok czekają na ten dzień

SZAMOTUŁY-PNIEWY. Podczas III Powiatowych Igrzysk Dzieci Niepełnosprawnych spotkałem wielu bardzo szczęśliwych ludzi. Radosnych i pełnych zapału. Należą do nich państwo Małgorzata i Krzysztof Antoniewscy z Pniew. Są małżeństwem, pracują z dziećmi i organizują dla nich w ramach

więcej dzieci, ale nie zmieściłyby się do przygotowanego samochodu. Pniewska grupa prezentuje się godnie w białych koszulkach z niebieskim sercem Caritas. Kiedy pytam, skąd taki ładny nadruk, pani Małgosia zaczyna się śmiać: „Sama wszystko namalowałam. Nasza siostra Beata z



Caritas różne zajęcia, także wyjazd na olimpiadę do Szamotuł. Oboje są na wózkach. „Dzieci cały rok czekają na ten dzień” – mówi pani Małgorzata – „z każdym też rokiem jest nas więcej. A bierzemy udział w zawodach już trzeci raz. W tym roku przywieźliśmy 10 osób. Moglibyśmy wziąć jeszcze

Caritas załatwiła białe koszulki, a ja potem je ozdobiłam. Malowałam takim patyczkiem. O tu – widać jeszcze ślady ołówka”. Żadnych śladów ołówka nie widziałem. Wszystko dokładnie, profesjonalnie wykończone. Widziałem za to entuzjazm, radość i miłość do życia. (lb)

UDANY FESTYN



Na scenie można było zobaczyć także tańce greckie



Malowanie twarzy farbami cieszyło się dużym powodzeniem



Na jednej z wystaw prezentowane były projekty znaczków o tematyce ochrony środowiska.

KAŹMIERZ. Już po raz czternasty odbył się w tym roku, w niedzielę 30 maja, festyn „Dzieci rodzicom – Rodzice dzieciom”. Pogoda dopisała, a atrakcji nie brakowało.

Organizatorem festynu była Rada rodziców we współpracy ze szkołą podstawową i gimnazjum. Przygotowano szereg konkursów i występów. Dzięki licznym sponsorom, którzy ufundowali nagrody na loterię fantową, jak co roku podczas imprezy udało się zebrać sporą sumę środków pieniężnych. W krótkim czasie sprzedano bowiem 700 losów. Główną nagrodę – rower – wylosowała Anna Herman z Kaźmierza. Festyn był też doskonałą promocją dla kaźmierskiej szkoły i związanych z nią ludzi.

Najważniejsze jednak, że wszyscy doskonale się bawili, co było widać po zadowolonych minach małych i dużych uczestników festynu.

/m/



Można było także skorzystać z przejażdżki bryczką



Występy cieszyły się dużym zainteresowaniem



Do stanowisk z konkursami ustawiały się długie kolejki



Dla najmłodszych dużą atrakcją był dmuchany zamek

ZŁAPANE W PAJĘCZYNĘ



<http://www.bog.org.pl>



Rycerze też mają swoje strony internetowe. Oto jedna z nich – wirtualna siedziba rycerskiego Bractwa Orlich Gniazd, czyli stowarzyszenia społeczno-kulturalnego, zajmującego się kulturą materialną średniowiecza. Znajdziemy tu informacje o uzbrojeniu, życiu codziennym ludzi średniowiecza o strojach (z wykrojami!!!). Bogate w fotografie sprawozdania z działań bractwa.

<http://www.dawnesiedlce.prv.pl>



Bardzo ładnie przygotowana strona poświęcona przeszłości miasteczka Siedlce. Stare pocztówki i fotografie oraz mapy. Interesująco obmyślany sposób nawigacji. Może kogoś zainspiruje do stworzenia stronki o którymś z naszych miasteczek powiatowych?

Konkursy i zabawy dla ostrorogskich dzieci

OSTRORÓG. Ciekawą imprezę z okazji Dnia Dziecka zorganizowano w minioną sobotę na dziedzińcu Zespołu Szkół w Ostrorogu. Piękna słoneczna pogoda przyciągnęła dużą grupę dzieci ich rodziców, a nawet dziadków w przeważającej większości członków ostrorogskiego Klubu Seniora.

Pogodne i ciepłe popołudnie, umożliwiło organizatorom przeprowadzenie wielu ciekawych konkursów i zabaw, zarówno dla dzieci jak i dla ich rodziców.

Wspólną zabawę rozpoczął występ młodzieży szkolnej, która zaprezentowała interesującą inscenizację słowno muzyczną, przygotowaną przez panie Annę Rudy i Elżbietę Zapatkę. Dzieci, dzieciom przybliżyły postacie słynnych Polaków, po czym w humorystyczny sposób pokazały obyczaje panujące w poszczególnych regionach Polski.

Zaraz po występie rozpoczęła się prawdziwa rywalizacja pomiędzy dziećmi z samorządów mieszkańców nr I i nr II. Była sztafeta, dwa ognie, rzucanie do celu, kopanie piłki do bramki z przepaską na oczach i wiele innych. Amatorzy śpiewania mogli pochwalić się talentem wokalnym. Przewidziano również konkurencje dla dorosłych, a wśród nich siatkówka dla tatusiów i dwa



ognie dla mam. Najzabawniejszą konkurencją dla ojców i ich pociech było rzucanie i łapanie jajek. Podobnie jak w zeszłym roku odbył się też konkurs plastyczny. Całość prowadziła Grażyna Szydłowska, pracownik biblioteki odpowiedzialny za sprawy kultury. Wszyscy miłośnicy otrzymali soczki oraz cukierki. Podczas imprezy sprzedawano także losy, a na jej zakończenie

odbyło się losowanie nagród. Było ich naprawdę dużo, jednak największą atrakcją stanowiły rowery. Jeden (górski) wygrała Agata Nowak z samorządu nr II, drugi nieco mniejszy wylosowała Zofia Nowakowska z samorządu nr I. Szkoda jednak, że w tak małej gminie ciągle jeszcze tak trudno zorganizować Dzień Dziecka o zasięgu gminnym.

M.P.



Nie ma to jak dobry stażysta

SZAMOTUŁY. W Muzeum – Zamku Górków, podobnie jak w wielu innych miejscach, zatrudniono stażystów.

Piotr Płachecki, Kamila Kaczmarek i Michał Kierończyj szybko zżyli się z instytucją i z wielkim zaangażowaniem włączają się w różne prace. Waldemar Górny – opiekun stażu – nie może wyjść z podziwu, bo nie spodziewał się, że tak pomocni i ofiarni będą właśnie stażyści. Zadowolony jest także dyrektor muzeum, Marek Szczepański.

I mógłby nawet zatrudnić wszystkich troje na stałe, ale... zredukowano mu etaty. Samym zainteresowanym także spodobała się praca w muzeum i znaleźli już swoje ulubione zajęcia. Cóż pozostaje? Być może przedłużenie stażu i czekanie na odmianę. Oby tylko znów nie musieli wrócić po prostu „na kuroniówkę”. (lb)



Najważniejsze – dobrze się bawić

PNIEWY. Pod takim hasłem w środę 26 maja w pniewskich Łazienkach, podobnie jak w całym kraju, odbyły się zawody sportowo rekreacyjne w ramach Sportowego Turnieju Miast i Gmin. Zawody zorganizował TKKF „Orzeł” przy współudziale UKS „Pniewiak”.

Otwarcia zawodów dokonał wiceburmistrz Pniew Ryszard Janiszewski, życząc zebrany bezpiecznej, radośnej rywalizacji. W planie zawodów znajdowały się regaty kajakowe, jazda na deskorolkach, streetball, piłka nożna i siatkowa. Pływali także żeglarze. Czterogodzinne zmagania zakończyły się wyłonieniem najlepszego uczestnika rozgrywek, którym został Krzysztof Galas ze Szkoły Podstawowej w Pniewach.

Z rozmów z młodymi sportowcami Marysią Nowak, Joanną Kotlarz i Patrykiem Janosikiem wynika, że najchętniej uczestniczą w zajęciach sekcji żeglarskiej. Pływają na łódkach „Optymist” bo to bardzo dobra zabawa. I mimo, że czasami można się przewrócić, jak to ostatnio zdarzyło się Marysi, czują się bezpiecznie pod okiem swoich instruktorów panów Michała i Wojtki. W przyszłości będą pływać po wodach całego świata.



Młodzi żeglarze „Bielika”

Na pniewską imprezę przywiózł swoich podopiecznych Andrzej Piątkowski. Trenujące w Kiekrzu Aleksandra Ławniczak, Dorota i Aleksandra Kostrom, Jan Bernady i Patrycja Pietrzyk z wielkim entuzjazmem mówią o swojej żeglarskiej pasji. Chociaż niektórzy trenują dopiero od miesiąca, nie strasze im żadne fale, bo jest fajnie!

Sport to według wiceburmistrza Ryszarda Janiszewskiego, ważna dziedzina życia

społecznego Pniew. Jest w Pniewach wielu zaangażowanych działaczy i sponsorów.

Prezes UKS „Pniewiak” Sławomir Chamczyk z dumą mówi o sukcesach lekkoatletycznych członków swojego klubu. Ostatnio młodzi sportowcy z Pniew uczestniczyli w ogólnopolskich czwartkach lekkoatletycznych i po wygraniu zawodów powiatowych i regionalnych brali udział w zawodach w Warszawie. W klubie działa 8 sekcji. Są to: lekkoatletyka, piłka nożna, siatkowa, koszykowa, zapasy, żeglarstwo, szachy, brydż. Młodymi sportowcami opiekuje się 10 instruktorów.

Wiceprezes TKKF „Orzeł” jest zdania, że w tym roku klub dostał „wiatr w żagle”. Znaleźli się sponsorzy, wiele prac na terenie Łazienek wykonywanych jest własnymi siłami, np. boisko do siatkówki plażowej. Szczególnie cieszy fakt dużego zainteresowania dzieci i młodzieży taką formą spędzania wolnego czasu. No i fajnie, jeżeli są jeszcze sukcesy – jak stwierdził Sławomir Chamczyk.

M.P.

Okiem Cypisa



KONSylium

NIEPUBLICZNY SPECJALISTYCZNY
ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ
64-500 Szamotuły · Kasprowloza 7

PORADNIE:

Ginekologiczno-Położnicza

Urologiczna*

Neurologiczna*

Laryngologiczna*

Dermatologiczna

Stomatologiczna

NFZ

Świadczenia bezpłatne refundowane przez:

Narodowy Fundusz Zdrowia

Rejestracja – tel. (61)29 26 184, od pon.– pt. 8.00 – 20.00
*–wymagane skierowanie od lekarza POZ

STRAŻACKIE ZMAGANIA

PNIEWY. Najlepsze jednostki w gminie wyłonili pniewscy strażacy ochotnicy, podczas rozegranych w miniony weekend zawodów sportowo – pożarniczych.

Zawody cieszyły się ogromnym zainteresowaniem uczestników i widzów. Na trybunach stadionu Sokoła Pniewy zasiadło ponad 1000 kibiców, a w zmaganiach wzięły udział aż 33 drużyny pożarnicze. W pniewskim święcie wzięła też udział goszcząca w tym mieście delegacja zaprzyjaźnionych strażaków z Oerkenschwick. Przyjechali oni wraz z ciekawym podarunkiem dla swoich polskich przyjaciół,



którym był samochód Mercedes – bus, przeznaczony na karetkę pogotowia. To już drugi tego typu dar dla mieszkańców Pniew.

Zawody toczyły się w czterech kategoriach wiekowych. Wśród dziewcząt w wieku 12 – 16 lat zwyciężyła jednostka z Lubocześnicy, przed Zamorzem i Koninem. Lubocześnica wygrała także wśród chłopców w tym samym wieku. Na II miejscu uplasował się Konin, a na III Pniewy. W kategorii chłopców w wieku 16-18 lat najlepsza okazała się jednostka OSP Psarskie, przed Koszanowem i Zajączkowem, natomiast w kategorii mężczyzn pow. 18 roku życia najsprawniejsi okazali się strażacy z Psarskiego II, przed Parskiem I oraz Pniewami.

/m/

Szkoła Podstawowa nr 3 placówką uczniów, nauczycieli i rodziców

„TRÓJKA” MA RODZICÓW Z KLASĄ



Największy podziw zwiedzających wzbudziła imponująca wystawa koszy piknikowych.

SZAMOTUŁY. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 im A. Mickiewicza wraz ze swoimi rodzicami i nauczycielami spotkali się w sobotę 29 maja, aby na boisku szkolnym wspólnie uczestniczyć w pikniku. Impreza odbywała się pod hasłem „Rodzice z klasą”.

W zeszłym roku nasza szkoła otrzymała tytuł „Szkoły z klasą” i wtedy została zorganizowana impreza pod tytułem: „Festiwal nauki”. W tym roku chcieliśmy, aby spotkanie miało charakter rozrywkowy i aby rodzice włączyli się w życie szkolne swoich pociech – powiedziała Ilona Górecka, jedna z nauczycielek, która wspólnie z dziećmi, rodzicami i innymi nauczycielami przygotowała imprezę. Mamy i ojcowie uczestniczyli w konkursach, m.in. koszuw piknikowych.

– Bardzo podoba mi się ten dzień. Jest dużo konkurencji, a rodzice będą musieli napisać dyktando – powiedziała mi Ewa, uczennica klasy 6c. Dzieci były zadowolone, że tym razem to nie one, ale ich rodzice muszą zmierzyć się z ortografią. Wyniki dyktanda nie były zaskakujące: starsi „uczniowie” dobrze poradzi sobie z niełatwym tekstem.

Po zmaganiach umysłowych przyszedł czas na wykazanie się sprawnością fizyczną. W ogólnej punktacji wygrała klasa 1d, drugie miejsce zajęła klasa 1c, a trzecie – 5c. Przez cały dzień można było również oglądać wystawę origami i prac plastycznych przygotowanych przez dzieci. Rodzice mogli podziwiać swoje maluchy podczas występu zespołu „Tercja” oraz chóru szkolnego. Ciekawy układ taneczny zaprezentowały dziewczyny z zespołu „Aerobik”. Czynna była także kawiarnia „U Adama” oraz grill ze stolikami, obsługiwany przez uczniów i rodziców.

Nie zabrakło przedstawicieli władz – do szkoły zawitał starosta P. Kowzan, wicestarosta Cz. Mańczak, przewodniczący Rady MiG J. Olszak, kierownik wydziału oświaty, kultury i sportu M. Adamski, dyrektor ZEAS.

Można śmiało stwierdzić, że Szkoła Podstawowa nr 3 to przykład na to, że rodzice mogą współpracować z nauczycielami i chętnie to robią, co potwierdziła sobotnia impreza. Rodzice również są częścią tej szkoły, współtworzą ją tak samo jak ich dzieci.

Kamila Karpik

Firma Dynaxo sp. z o. o.

64-510 Wronki, Popowo 2a

poszukuje kandydata na stanowisko:

SPECJALISTA TECHNOLOG

Od kandydata oczekujemy:

- wykształcenia średniego lub wyższego technicznego/mechanicznego,
- własnego samochodu,
- minimum 3 - 5 letniego doświadczenia zawodowego na podobnym stanowisku,
- obsługi komputera w zakresie pakietu Office, AutoCAD-a, Pro/Engineer-a,
- znajomość języka obcego w stopniu zaawansowanym będzie mile widziana.

W zamian oferujemy:

- ciekawą pracę w zgranym zespole młodych ludzi,
- możliwość ciągłego doksztalcania się i rozwijania swoich umiejętności,
- atrakcyjne wynagrodzenie.

Oferty prosimy dostarczać na adres Firmy w terminie
do **18.06.2004** roku

Nowo otwarte
Biuro Rachunkowo - Prawne
Wronki, ul. Wiosenna 12
Licencja Ministra Finansów
Godz. Otwarcia 9.00-20.00

Poleca usługi w zakresie:
1. Księgi rachunkowe, sporządzanie bilansów
2. Prowadzenie podatkowej księgi przychodów i rozchodów
3. Rozliczanie podatku zryczałtowanego i karty podatkowej
4. Rozliczanie ZUS w formie elektronicznej
5. Doradztwo w zakresie wyboru najkorzystniejszej formy opodatkowania
6. Rozliczenia rolników

Tel.: **(067) 2541 525;**
0 600 929 738 / 606 362 555

Ubezpieczenia domu, samochodu, innego mienia; biuro porad obywatelskich; doradztwo prawne i administracyjne

Miejsce Na widoczną Reklamę

Przy Placu Wolności 4
ok. 200 m²

(061) 29 255 08
695 617 580

**SPECJALISTYCZNY
GABINET LEKARSKI**
Wronki, ul. Sierakowska 4

DERMATOLOG

dr.n.med. Mariola

przycięcia: pon. od 15.30
tel. 254 07 75

I S O 9 0 0 2

**OKNA
DRZWI
PCV i ALU
FASADY**

FIRMA MIROSLAW STRZELECKI
64-506 SZAMOTUŁY
UL. SPORTOWA
TEL. FAX: (0-61) 29 21 211

Wybrano nowe władze TMZW

Nowy stary prezes



Nowe władze Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej wybrano na zebraniu sprawozdawczym – wyborczym, które odbyło się w piątek 28 maja, w odremontowanej Sali Rycerskiej wronieckiego Muzeum. Wolne głosy i wnioski zdominował natomiast temat gazety „Wronieckie Sprawy”.

„W tej chwili Towarzystwa na wydawanie gazety nie stać” – przekonywały wywołane do odpowiedzi wystąpieniem radnego Pawła Stryczyńskiego, władze Towarzystwa. Prezes Ireneusz Vowie podkreślał, że gdyby dalej miał się martwić kwestią finansowania gazety to by „oszalał”. Swoje dołożyła także Grażyna Kaźmierczak, która publicznie poinformowała, że od czwartku nie jest już redaktorem naczelnym „Wronieckich Spraw”. Powód? Jak tłumaczyła miała dość związanych z tym obowiązków, nieprzespanych nocy, braku czasu dla dziecka. Członkowie Towarzystwa dopytywali się o sytuację prawną gazety. W odpowiedzi usłyszeli, że gazeta nadal należy do nich. Z dwóch możliwych rozwiązań, a więc zawieszenia tytułu do czasu, kiedy Towarzystwo na wydawanie

gazety ponownie będzie stać lub wydawanie go w obecnej formie – ostatecznie zgodzono się na to drugie.

W jawnym głosowaniu na prezesa towarzystwa zaproponowano i jednogłośnie wybrano dotychczasowego prezesa Ireneusza Vowiego. Zgodnie z statutem prezes zaproponował natomiast skład Zarządu Towarzystwa, do którego weszli: Grażyna Kaźmierczak – wiceprezes, Liliana Nowak – skarbnik, Wiesław Michalak – sekretarz, Joanna Mizielska, Paweł Bugaj oraz Jan Babczyński.

Obchodzące w tym roku jubileusz 30-lecia istnienia Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej pracuje nad wydaniem ciekawej książki. Jak opowiadała Grażyna Kaźmierczak to naprawdę ciężka praca, ponieważ z 1200 stron maszynopisu trzeba zrobić 250 stronicowe wydawnictwo. Ścisnąć taką ilość materiału to nie jest prosta sprawa. Książka w nakładzie 4 tys. egzemplarzy ma się ukazać do 15 sierpnia, a członkowie Towarzystwa po egzemplarzu mają otrzymać za darmo – „To takie moje marzenie.” – zdradził prezes.

/tw/



Nowy Zarząd TMZW

FUNDACJA GALICJA

Chyba nie wielu mieszkańców Wroniek ma pojęcie, że przy ulicy Leśnej swoją siedzibę ma Fundacja na rzecz ludzi ubogich, samotnych i bezdomnych „Galicja”.

Założyciel Fundacji Mateusz Radziwoniuk stawia przed sobą takie cele jak pomoc ludziom ubogim, samotnym i bezdomnym, organizowanie noclegowni i domów dla samotnych, wydawanie posiłków i paczek żywnościowych. Wroniecka Fundacja organizuje swoje cele między innymi poprzez organizowanie zbiórek publicznych i nie prowadzi działalności gospodarczej. „Dzieciństwo jest najpiękniejszą chwilą w życiu człowieka. Natomiast pierwsze życiowe doświadczenie dzieci chorych to cierpienie i lzy. Toteż niech radości i marzeń dzieciństwa nie niszczy ani cierpienie, ani ludzka obojętność. Dzieciństwo nie może boleć. To osoby dorosłe decydują o losie chorego dziecka. Pomóżmy przywracać radość szczęśliwego dzieciństwa.” Ąpiszą członkowie Fundacji w reklamujących ją kartkach. Wpłaty na konto Fundacji Galicja można dokonywać na konto w Banku Spółdzielczym we Wronkach nr. 52 9072 0002 0600 3052 2000 0001.

/tw/

PRZYJACIELE AMIKI KONTRA MEDIA MARKT

Już w najbliższą sobotę 5 czerwca, o godz. 16.00, na głównej płycie stadionu przy ul. Leśnej zostanie rozegrany mecz zespołu Przyjaciół Amiki z drużyną ogólnopolskiej sieci sklepów Media Markt.

Drużyna Gospodarzy, której trzon stanowi Zarząd firmy Amica Wronki S.A. i Sportowej Spółki Akcyjnej Amica Sport, zostanie wzmocniona sławami polskiej piłki i reprezentacji artystów polskich. Zagrają w niej między innymi Andrzej Szarmach, Stefan Majewski i Lesław Ćmiekiewicz. Wsparcie artystyczne jedenastce Amiki zapewnią przedstawiciel piłkarskiej drużyny artystów polskich Olaf Lubaszenko, który razem z innymi wybiegnie na murawę. Wierzymy, że podobnie jak poprzednie spotkanie z tego cyklu tu także nie zabraknie emocji. Możemy więc liczyć na twarde i uczciwe sportowe zmagania. Będziemy mogli także przekonać się o tym, że gwiazdy naszego futbolu cały czas świecą takim samym blaskiem, pomimo upływu lat.

Mecz, który będzie odbywał się pod hasłem „Gramy razem” jest już kolejną imprezą z tego cyklu, która będzie odbywała się na stadionie przy ulicy Leśnej. Towarzyskie spotkania piłkarskie zespołów Amiki (aktywnie wspieranej przez sławy polskiej piłki i sceny) ze swoimi partnerami handlowymi powoli wchodzi do kalendarza stałych wydarzeń. Zaangażowanie w towarzyskie rozgrywki

piłkarskie jest naturalną konsekwencją rozwijania aktywności sportowej. W ten sposób Amica stara się dzielić sukcesami sportowymi swojej drużyny pierwszoligowej.

Spotkanie będzie sędziował sędzia ligowy Grzegorz Kasperkowicz, który z pewnością wykorzysta swoje doświadczenie z

naszej ekstraklasy, aby nie dopuścić do wzrostu emocji zmagania ponad miarę. Uzupełnieniem sportowych emocji będzie możliwość wylosowania cennych nagród w postaci sprzętu gospodarstwa domowego oraz sprzętu RTV, którego losowanie odbędzie się w przerwie meczu. Zapraszamy serdecznie.

Kupon konkursowy



Imię i nazwisko:

Adres zamieszkania:

Ułóż hasło reklamowe Amiki:

Uwaga! Kupon konkursowy należy wypełnić i wrzucić do urn znajdujących się przy wejściu na stadion w dniu 05.06.2004 w godz. 15.00 - 16.00.
Losowanie nagród w przerwie meczu AMICA - MEDIA MARKT.
W losowaniu biorą udział wyłącznie oryginalne kupony.

LEKCJA TOŻSAMOŚCI

Jak każda szkoła, także i Szkoła Podstawowa w Nowej Wsi włączyła się w obchody jubileuszu 725 lecia Wroniek.

Jolanta Chytra – nauczycielka historii przeprowadziła z uczniami zadanie, które miało na celu lepsze poznanie przez młodzież najbliższej okolicy i miejsc pamięci znajdujących się w gminie. W programie znalazło się odwiedzenie wszystkich istniejących tu pomników i tablic upamiętniających ważne historyczne wydarzenia lub działalność wybitnych osób z regionu. Dzieci podzielone na małe grupy przygotowywały swoje sprawozdania z wycieczek i zwiadów. Sprawozdania okazały się bardzo ciekawe, a dzieci dzieliły się nimi ze społeczno-

ścią szkolną podczas wspólnego spotkania. Na spotkanie to zaproszono także specjalistów od wronieckiej historii. Nie wszyscy przybyli, jednak odwiedził młodzież Piotr Pojasek - znany regionalista i specjalista od historii wronieckiej fary i pałaców gminy Wronki. Zaproszenia przyjechała także pani Zofia Kurczewska – członkini Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej, znakomicie znająca historię swojego miasta. Spotkanie było sympatyczne i kolorowe. Szkoła udekorowana



została efektami prac uczniów, czyli ich sprawozdaniami, felietonami, artykułami i reportażami z wycieczek. Każda grupa chciała jak najlepiej wypaść, stąd prace były rzeczywiście perfekcyjnie dopracowane.

Dla mnie – osoby, której zależy na tym, by dzieci poznały i rzeczywiście pokochały swój region, to spotkanie dało wiele. Zobaczyłam dzieła, których nie powstydziliby się dorośli. Jestem przekonana, że ten rodzaj pracy daje znakomite rezultaty. Miałam pewność słuchając tych dzieci, że już nigdy nie przejdą obojętnie obok pomnika, bo zawsze przypomni im się to, co robili. Zapamiętają też, że Rzecin wiąże się z komandosami, a Chojno z żołnierzami Napoleona. Gratulacje dla organizatorów! I dziękuję za zaproszenie.

G. Kaźmierczak



ARTYKUŁY REMONTOWO-WYKONCZENIOWE

Szamotuły • Chrobrego 19 a
tel./fax: (061)29 20 126
tel. kom. 0502 089 331
(za stacją paliw, przy krytych kortach)
e-mail: m3aww@wp.pl

**FARBY****DRZWI
OKNA**

SNIEŻKA dekorat

MALFARB EXTRA BIEL
(WIADĄCY PRODUCENT)
FARBA EMULSYJNA,
AKRYLOWA JUŻ OD 25.50 zł

ŚNIEŻKA ULTRA BIEL	10 l.	25.50 zł
MALFARB EXTRA BIEL	10 l.	25.50 zł
CIESZYŃKA	10 l.	25.50 zł
UNIGRUNT WYSOCEPENETRACYJNY	5 l.	19.50 zł
SILIKONY, PIANKI, KLEJE DENBRAVEN		
- W ATRAKCYJNYCH CENACH		
PIGMENTY	3.50 zł	
PEŁNA GAMA AKCESORIÓW MALARSKICH, ZESTAW MALARSKI JUŻ OD 5.30		

**MOSKITIERY**

NOWOŚĆ – JEDYNY W
OKRĘGU MIESZALNIK
TYNKÓW, FARB BOLIX!

BOLIX

Zapraszamy: Pon. - Pt. 8.00 - 17.00 • Soboty: 8.00 - 14.00

AUTORSKA PRACOWNIA ARCHITEKTONICZNA

VOWIE STUDIO

Wykonuje:

Projekty domów jedno i wielorodzinnych
Projekty rozbudowy domów jednorodzinnych
Projekty obiektów usługowych: sklepy, biura,
hale przemysłowe, itp. ...

BRACI CZESKICH 15, SZAMOTUŁY
tel./fax: (61)29 22 821 • <http://www.vowie.com.pl>

**MATERIAŁY
BUDOWLANE****PPHU
KAKABA**

poleca szeroki asortyment

Promocja na:

- emulsja wewnętrzna biała 10 l. 25,80 zł/szt.
- emulsja wewnętrzna kolor 2,5 l. 24,34 zł/szt.
- emulsja wewnętrzna kolor 1 l. 11,20 zł/szt.
- cegła klinkier czerwona
- klej do płytek mrozo-wodoodporny 25 kg

sprzedaż ratalna *Żagiel*

Ćmachowo 46 * Wronki, ul. Sierakowska 46
tel.: 0 602 752 342; 0 606 646 999
fax: (067) 254 40 95

DROBNE

Kupię dom we Wronkach lub
okolicy. Tel.: (067) 254 04 28

Sprzedam działkę we Wronkach
na ul. Dworcowej, ok. 5000 m2.
Cena do uzgodnienia.
(067) 254 07 70 po godz. 16.00

Zatrudnię przy zbiorze
truskawek. Tel.: 0 602 512 373

Kupię mieszkanie
1,2 - pokojowe we Wronkach.
Tel.: 0 505 189 022

Sprzedam działkę budowlaną
we Wronkach przy
Al. Wyzwolenia- 1160 m2
Tel.: 0 605 286379

Sprzedam dom stan surowy
zamknięty, budynek
gospodarczy, 1/2 bliźniaka
Wronki (067) 254 11 72

Usługi elektryczne montaż,
naprawa. Tel.: 604 710 294

KREDYTY różne 0 604 518 946
I LUKAS 0 801 330 011

Kupię mieszkanie 2 pokojowe.
Wronki, Szamotuły, Oborniki,
Wągrowiec, Pniewy, Czarnków,
Nowy Tomyśl, z niskim
czynszem do 2 piętra,
zdecydowanie, gotówka,
(061) 835 49 21

OLYMPIC
AMICA *** HOTEL

**CATERING
SZKOLENIA
KONFERENCJE
REHABILITACJA
IMPREZY W PLENERZE**

ul. Leśna 15a, 64-510 Wronki
tel. +48 (67) 254 55 00; fax +48 (67) 254 55 11
www.wronki-olympic.pl; e-mail: hotel@wronki-olympic.pl

**SAMOCHODOWE
INSTALACJE GAZOWE****MONTAŻ
I SERWIS**

Szamotuły, ul. 3 Maja 4
tel. (061)29 21 611
kom. 0609 078 993
www.autogaz.cil.pl

RATY**KOMINKI**

WKŁADY KOMINKOWE

Nasprawianie

starego powietrza

Bartłomiej Foremski

Szamotuły

ul. Wiosny Ludów 11

tel.: 061/ 292 22 40

0 602 444 974

**RESTAURACJA
KURCZAK**

Smaczne dania
kuchni polskiej

Gafowo
64-500 Szamotuły
tel. (61)29 22 113

Organizujemy wesela, komunie i inne imprezy okolicznościowe

**ARCHITEKTURA
OGRODOWA****ploty osłonowe**

(standardowe
wymary 180 x 180 cm,
pozostałe wymary
wg potrzeb klienta).

- rollbordery,
- palisada,
- donice.

P.P.H.U. "Drewex"

Dariusz Środecki
64- 420 Kwilcz
ul. Gumna 14

tel./fax (061) 29 15 162

BIEZDROWO NAJLEPSZE

STRÓŻKI. W sobotę 29 maja rozegrana została Gminna Spartakiada Letnia LZS. Wzięły w niej udział reprezentacje 8 Ludowych Zespołów Sportowych gminy Wronki.

W ramach spartakiady rozegrano 6 konkurencji, z których wyniki brano pod uwagę w klasyfikacji łącznej. Najlepsi mieli okazję już następnego dnia reprezentować Miasto i Gminę Wronki w Spartakiadzie Powiatowej, która odbyła się w Gaju Małym (Gm. Obrzycko), a o której piszemy na str. 15. Organizatorami tegorocznego Gminnego Świata Sportu byli: Rada Gminna LZS Wronki, LZS Huragan Stróžki i Wroniecki Ośrodek Kultury. W przeciąganiu liny najlepsza okazała się reprezentacja LZS Marianowo w składzie: Aleksander Pospieszny, Marcin Morysiak i Mariusz Morysiak. Na II miejscu uplasował się LZS Samoleż, a na III miejscu LZS Stróžki. W sztafecie sprawnościowej triumfował zespół LZS Biezdrowo



Tak podczas Spartakiady Powiatowej w Gaju Małym prezentowali się najsilniejsi reprezentanci gminy Wronki z LZS Marianowo

uplasowali się prezesi LZS Marianowo i LS Kłodzisko. Reprezentanci Biezdrowa

stawiciele Wróblewa: Grzegorz Anioł i Sandra Graczyk. Tuż za nimi byli LZS Wartosław i LZS Biezdrowo. Przez skankę najlepiej skakali natomiast Maciej Robert, Rajmund i Grzegorz Raszewscy wraz z Krzysztofem Odrobny, czyli drużyna LZS Biezdrowo. Miejsca na podium zajęły także: Wróblewo i Wierzchocin. W klasyfikacji końcowej najlepszy okazał się LZS Biezdrowo.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

I	BIEZDROWO
II	WRÓBLEWO
III	WARTOSŁAW
IV	SAMOŁEŻ
V	MARIANOWO
VI	WIERZCHOCIN
VII	STRÓŻKI
VII	KŁODZISKO



Zwycięska reprezentacja LZS Biezdrowo

(Milena Woźna, Robert Raszewski i Małgorzata Raszewska), który wyprzedził LZS Samoleż i LZS Wierzchocin. W trójboju prezesów najlepszy okazał się Piotr Odrobny z LZS Biezdrowo. Tuż za nim

Maciej Raszewski i Wojciech Kucharski zwyciężyli także w konkurencji przenoszenia partnera. Na II miejscu uplasował się LZS Wartosław, a na III miejscu LZS Wróblewo. W dal najlepiej skakali przed-

Finiszuje Liga Nadwarciańska

WARTOSŁAW. Powoli dobiegają końca rozgrywki grupy wronieckiej Ligi Nadwarciańskiej. W niedzielę 30 maja, na boisku w Wartosławiu rozegrane zostały spotkania półfinałowe, a już 6 maja również w Wartosławiu, na głównym boisku, odbędzie się finał i mecz o III miejsce.

W półfinale spotkały się ze sobą zespoły, które w rozgrywkach grupowych zajęły pierwsze i drugie miejsce. I tak w pierwszym pojedynku zwycięzca podgrupy I Zjednoczeni Marianowo zmierzyli się z drugą drużyną podgrupy II Iskrą Biezdrowo. Spotkanie to zakończyło się wysokim zwycięstwem Iskry 5:1. W drugim meczu najlepsza drużyna podgrupy II Śródmieście Wronki spotkało się z drugim zespołem podgrupy I Płomieniem Kłodzisko. W regulaminowym czasie gry mecz

zakończył się wynikiem 2:2. W rzutach karnych lepszy był Płomień i to on zmierzył się o godz. 17.00 w spotkaniu finałowym z Iskrą Biezdrowo. Mało kto spodziewał się, że w finale zmierzą się zespoły, które w rozgrywkach grupowych zajęły drugie miejsca. Przed finałem o godz. 15.00 rozegrany zostanie mecz o III miejsce.

W minioną niedzielę rozegrano także pierwsze mecze o miejsca V, VII, IX i XI. Oto jakie padły w nich wyniki:

o miejsce V: Sparta Wierzchocin-Tęcza Chojno 3:0,

o miejsce VII: Zieloni Ćmachowo - Błękitni Zamość 2:1

o miejsce IX: Sokół Jasionna-Górka Wronki 1:0

o miejsce XI: Huragan Stróžki-Grom Rzecin 3:2.

Spotkania rewanżowe już w niedzielę o godz. 12.00.



Jednym z finalistów została drużyna LZS Iskra Biezdrowo

Udany start Śródmieścia

Piłką nożną interesuje się wielu młodych ludzi. Grupie młodych miłośników piłki nożnej z centrum Wroniek nie wystarczyło oglądanie rozgrywek piłkarskich. Postanowili utworzyć własną drużynę piłkarską pod nazwą „Śródmieście”.

Prezesem nowego klubu wybrano Stanisława Nowaka. W czerwcu 2003 r. zgłosił on ówczesnemu Prezesowi Rady Gminnej Zrzeszenia LZS gotowość drużyny do gry w rozgrywkach Ligi Nadwarciańskiej. Byli szesnastą drużyną w tej lidze. Duży zapał młodych zawodników przyczynił się do bardzo dobrej gry, czego efektem były prawie same zwycięstwa i tylko jedna porażka w rozgrywkach grupowych. To sprawiło, że ostatecznie beniaminek uplasował się na pierwszym miejscu w swojej grupie.

Sama gra to jednak nie wszystko. Prezes wraz z całą drużyną postanowili mieć swoje własne boisko. Najbliższe znaleziono w Olszynchach, choć z nazwą „boisko” nie miało na razie nic wspólnego. Postanowili doprowadzić do przyzwoitego stanu zarośnięty i nierówny plac. Szereg prac wykonali sami. Pomocy udzielili im także: Przedsiębiorstwo. Komunalne sp. z o.o. we Wronkach,

SUR Ćmachowo, UMiG oraz Małgorzata i Grzegorz Mamcarzowie – właściciele sklepu rybnego. „Od nowego sezonu rozgrywek będą także nowi zawodnicy. Najpilniejsze potrzeby to urządzenie szatni z sanitariatami, możliwość korzystania z bieżącej wody oraz wykonanie ławek wokół boiska. W najbliższym czasie zostanie wysiana trawa na boisku w olszynchach. Proszę wszystkich mieszkańców, a szczególnie zmotoryzowanych, ażeby nie jeździli po nowym boisku” – powiedział S. Nowak. Chętni do gry w drużynie „Śródmieścia” mogą zgłaszać się do prezesa klubu.

W najbliższą niedzielę 6 czerwca o godz. 15⁰⁰ na boisku głównym w Wartosławiu, drużyna „Śródmieścia” rozegra mecz o 3 miejsce ze „Zjednoczonymi” Marianowo, na który wszyscy członkowie klubu serdecznie zapraszają!

J. Kwaśny

KADRA WE WRONKACH

W dniach 24.05 - 03.06 na zgrupowaniu we Wronkach przebywała kadra piłkarska Polski przygotowująca się do meczów z Grecją i Szwecją. W ubiegłym numerze „Wronieckich Spraw” informowaliśmy o towarzyskim spotkaniu, jakie nasi kadrowicze rozegrali z wroniecką „Amicą”. Spotkanie zakończyło się remisem 4:4. Dzisiaj prezentujemy kilka zdjęć z meczu oraz pobytu naszych kadrowców we Wronkach autorstwa, znanego miłośnika piłki nożnej Tadeusza Hojana. /m/



Kuki – akrobata (M. Kukiełka)



M. Mielcarz i B. Konieczny powstrzymują M. Żewłakowa i K. Kosowskiego



Główka Kosy (Kosowskiego)



Paweł Ignasiński i Marcin Żewłakow



Jerzy Dudek rozdaje autografy



Śródmieście Wronki po meczu z Zielonymi Ćmachowo

Sparta Oborniki-Sokół Pniewy 0:1 (0:0)



Po drużynach z czołówki tabeli można było spodziewać się więcej. Zawiedli szczególnie gospodarze, co zawodnicy z Pniew umiejętnie wykorzystali, inkasując w tym meczu trzy punkty.

W pierwszej połowie tylko oborniczanom udało się stworzyć raz zagrożenie pod pniewską bramką. Działo się to w 12 min. Na szczęście dla Sokoła Krystian Gaj wybił piłkę z linii bramkowej. Po przerwie większą ochotę do gry nadal przejawiali goście. W 48 min. ładny strzał na bramkę gospodarzy oddał Patryk Kłofik. Jedyną bramkę w meczu, na wagę trzech punktów, uzyskał w 80 min. Wiesław Rzeszowski. Po błędzie obrońców Sparty, w sytuacji sam na sam z bramkarzem wykorzystał okazję ustalając w ten sposób wynik spotkania.

Sokół: Długosz –Oszmałek, Gaj, Kliskowski (od 65 min. Sołtysiak), Kłofik, Car, Kramer (od 80 min. Szade), Bizewski, Siudym (od 70 min. Judek), Woźny, Rzeszowski.

ZJEDNOCZENI TRZEMESZNO- SPARTA SZAMOTUŁY 1:0 (0:0)

PRZECIWNIK OKAZAŁ SIĘ LEPSZY

Na zespół Zjednoczonych nie ma na wiosnę mocnych. Piłkarze z Trzemeszna odnieśli szóste, kolejne zwycięstwo na własnym boisku.

Była to 11 kolejka rozegrana przez Spartę w wiosennej rundzie. Na wyjeździe, nasi piłkarze zaprezentowali grę na średnim poziomie. Mało było sytuacji, po których padałyby bramki. Gospodarze wykazali się większą wolą walki, co miało przełożenie na wynik meczu. Po błędzie szamotulskiego obrońcy i bramkarza, zawodnik z Trzemeszna W. Kuczyński, w 48 min. zdobył bramkę, ustalając wynik

spotkania na 1:0. Szamotulanie mieli wprawdzie okazję do wyrównania, strzał Pawła Sołtysia okazał się nieskuteczny.

Już w niedzielę 6 czerwca, o godz. 16⁰⁰, Sparta podejmować będzie broniącą się przed spadkiem Unię Swarzędz. Na wynik tego meczu, z nadzieją czekać będą z pewnością także kibice Czarnych Wróblewo i Kłosu Gałowo, którym wyjątkowo na rękę byłoby zwycięstwo gospodarzy.

Sparta: Szuścik – Juskowiak, Najtkowski, J. Tacik, Sołtysiak, Palacz, Stachowiak, Basiński, Leśniczak, Kolat (od 46 min. Jaros), Szulc. K.K.

Phytopharm Kłęka – Czarni Wróblewo 2:3 (2:2)

UDAŁO SIĘ

Piłkarze z Wróblewa wreszcie ucieszyli swoich kibiców. Pokonując w Kłęce zespół Phytopharmu zachowali szanse na uchronienie się przed degradacją do klasy A. To był dla Czarnych mecz ostatniej szansy. Pierwszą bramkę Czarni stracili już w 1 min., a po kwadransie gry wydawało się zanosilo się, że będzie to szansa stracona, bowiem gospodarze prowadzili już 2:0. Na szczęście w 22 min. Maciej Raszewski zdobył kontaktową bramkę i nadzieje odżyły na nowo. W 45 min. Grzegorz Anioł wykorzystał skutecznie podkutywany przez sędziego rzut karny i

pierwsza część zakończyła się remisem 2:2. W drugiej połowie większą determinacją wykazali się na szczęście wróblewianie. W 55 min., po ładnej akcji zawodników Czarnych, bramkę na wagę trzech punktów zdobył Maciej Chojan.

Czarni: K. Anioł – Maciej Chojan, Paweł Pospieszny, Grzegorz Anioł (od 78 min. Kaczmarek), Piotr Pospieszny, Mariusz Chojan, Maciej Raszewski (od 88 min. Spychała), Kolberg, Chrzęta, Kałużyński, Rykowski (od 70 min. Antoszewski).

Kłós Gałowo – Lechita Kłęcko 3:8 (1:4)

CO DALEJ Z KŁOSEM?

Pomimo, że do końca rozgrywek pozostały jeszcze trzy kolejki takie właśnie pytanie nasuwa się po ostatnim meczu piłkarzy z Gałowa.

Lechita to wprawdzie wicelider walczący o awans do IV ligi, ale kibice Kłosu liczyli z pewnością na chociażby jeden punkt. Niestety na nadziejach się skończyło. Kłós przegrał wysoko, a jego sytuacja stała się nie do pozazdroszczenia. Wprawdzie pierwszą bramkę zdobył w 13 min. reprezentant gospodarzy Waldemar Kamiński, jednak radość piłkarzy Gałowa trwała niezwykle krótko. W ciągu następnych 8 minut stracili bowiem aż 3 bramki. W 27 min. było już 4:1. Goście przeważali także w II części spotkania, zdobywając kolejne cztery bramki. Dopiero w 88 min. Bartosz Florek i w 90 min. Szymon Florek zmniejszyli rozmiar klęski do 5 bramek.

Przed następnymi spotkaniami sytuacja Kłosu jest bardzo nieciekawa. Drużyna, która i tak jest osłabiona brakiem kilku podstawowych graczy (m.in. za otrzymane kartki) straciła bowiem kolejnego zawodnika. W 20 min. czerwoną kartkę otrzymał bowiem bramkarz Jakub Studziński.

Kłós: Studziński (od 20 min. Wal-kowiak) – D. Kamiński, Pawlak (od

68 min. Sz. Florek), B. Florek, M. Kamiński, Bieńkowski, K. Biskupski (od 41 min. S. Biskupski), Jarocki, Maciejewski, Sobociński, Kamiński.

KLASA OKRĘGOWA

Zjednoczeni Trzemeszno – Sparta Szamotuły	1:0
Phytopharm Kłęka – Czarni Wróblewo	2:3
Kłós Gałowo – Lechita Kłęcko	3:8
Kotwica Kórnik – Obra Zbąszyń	1:1
Grom Plewiska – Remes Promień Opalenica	0:0
Unia Swarzędz – Olimpia Poznań	5:1
Polonia Nowy Tomyśl – Tarnovia Tarnowo Podgórne	0:1
1998 Dopiewo – Lechia Kostrzyn	0:0

1. Polonia Nowy Tomyśl	27	56	47:21
2. Lechita Kłęcko	27	53	65:39
3. Promień Opalenica	27	49	53:34
4. Tarnovia Tarnowo Podgórne	27	44	53:39
5. 1998 Dopiewo	27	44	36:25
6. Sparta Szamotuły	27	42	46:36
7. Grom Plewiska	27	42	54:50
8. Kotwica Kórnik	27	40	38:37
9. Phytopharm Kłęka	27	39	44:40
10. Obra Zbąszyń	27	34	45:42
11. Zjednoczeni Trzemeszno	27	32	37:48
12. 1922 Lechia Kostrzyn	27	29	37:59
13. Unia Swarzędz	27	28	37:59
14. Czarni Wróblewo	27	27	37:61
15. Kłós Gałowo	27	25	38:57
16. Olimpia Poznań	27	21	34:54

Warta Wartosław – Orkan Konarzewo 8:1 (3:0)

OSTRE STRZELANIE

Aż osiem bramek zaaplikowali przeciwnikom piłkarze Warty Wartosław. Dzięki temu zwycięstwo nie tylko uwierzyli we własne możliwości, lecz także poprawili nieco swoją sytuację w tabeli.



Wprawdzie Orkan Konarzewo zrezygnował już z walki o utrzymanie się w klasie A, jednak w żaden sposób nie można było go lekceważyć. Już w 10 min. goście mogli objąć prowadzenie, jednak strzelona przez ich zawodnika piłka trafiła w słupki bramki Radosława Chudziaka. Piłkarze Warty swój festiwal bramek rozpoczęli dopiero w 20 min. Pierwszego gola zdobył wówczas Tomasz Kalitka, po otrzymaniu dośrodkowania z boku boiska. Ten sam zawodnik był także autorem drugiej bramki dla gospodarzy. W 40 min. Ireneusz Jerzyk ustalił wynik pierwszej części spotkania na 3:0.

Po przerwie trener Michał Okoń dokonał dwóch zmian i roszał w polu. Do przodu wysunięci zostali Tomasz Duczkowski i Dawid Duda. Ten pierwszy już w 47 min. zdobył czwartą bramkę dla zespołu z Wartosławia. W 60 min. Marek Kaszkowski, po dośrodkowaniu z rzutu różnego, głową umieścił piłkę pod poprzeczką bramki gości. Prowadzenie 5:0 nieco uspiło gospodarzy, co skrzętnie wykorzystali zawodnicy Orkanu. Z typowej kontry, po przejściu piłki w środek pola,

zdobyli pierwszą i jak się później okazało jedyną swoją bramkę w tym meczu. Odpowiedzią Warty były trzy kolejne gole. W 70 min. Zbigniew Kudliński, a następnie Tomasz Duczkowski podwyższali wielkość zwycięstwa Warty. Wynik w 89 min. ustalił Tomasz Duczkowski, który strzałem pod poprzeczkę zdobył swoją trzecią bramkę w tym spotkaniu.

Przed Wartą trzy bardzo trudne mecze: z liderem, wiceliderem i czwartym w tabeli Sokołem Duszni. Miejmy nadzieję, że podopiecznym trenera Michała Okonia uda się uzyskać w tych spotkaniach potrzebne do pozostania w klasie A punkty. Młoda drużyna z Wartosławia z pewnością na to zasługuje.

Warta: Radosław Chudziak –Marek Kaszkowski, Damian Dura, Damian Soloch, Bogdan Przybysz, Dawid Duda (od 60 min. Zbigniew Kudliński), Tomasz Duczkowski, Michał Duczkowski (od 75 min. Rafał Kudliński), Tomasz Kalitka (od 45 min. Michał Okoń), Dariusz Rusinek, Ireneusz Jerzyk (od 45 min. Sławomir Łożyński).

Liga tenisa ziemnego ruszyła

SZAMOTUŁY-PNIEWY. W sobotę 29 maja o godz. 14.30 ruszyła Międzypowiatowa Liga Tenisowa o Puchar Przewodniczącego Gmin i Powiatów Województwa Wielkopolskiego Michała Chojary. Zawody odbyły się na kortach TKKF „Wacław” w Szamotulach.

Było o co walczyć! Swoje nagrody ufundowali Tadeusz Tomaszewski, prezes zarządu Wielkopolskiego TKKF Ryszard Burgiel, a także starostowie powiatów, które wystawiły drużyny. Składy – w porównaniu do poprzednich edycji – zostały wzmocnione (szczególnie drużyna szamotulska). Spore zainteresowanie wiązano z rozgrywkami z udziałem zespołów startujących po raz pierwszy. Poniżej – tabela wyników.

Wyniki rozgrywek

1. „Syrena Zbąszynek”	1	3	6:0
2. Szamotulski Klub Tenisowy	1	3	5:1
3. TKKF Wacław Szamotuły	1	3	5:1
4. Nowotomyski Klub Tenisowy	1	2	3:3
5. Towarzystwo Tenisa ziemnego Oborniki	1	2	3:3
6. Regionalne Towarzystwo Tenisowe Pniewy	1	1	1:5
7. Międzychodzkie Towarzystwo Tenisowe	1	1	1:5
8. Kwilcz	1	1	0:6
9. Wolna Grupa Szamotuły			PAUZA

Sokół Duszni – Świt Piotrowo 3:1 (1:1)

POWIATOWE DERBY

Zwycięstwem gospodarzy zakończyły się powiatowe derby, w których dusznicki Sokół podejmował Świt Piotrowo. Mecz miał przeciętny przebieg, ale to gospodarze wykazali więcej sportowej agresji i umiejętnie wykorzystali nie najlepszą dyspozycję gości.

Pierwsza połowa meczu miała w zasadzie wyrównany charakter. Pierwszego gola uzyskali w 26 min. goście, a jego strzelcem był Łukasz Wrembel. W 40 min. o przysłowiowy mały włos byłoby 2:0. Andrzej Łożyński nie wykorzystał jednak sytuacji sam na sam z bramkarzem gospodarzy. Dwukrotnie w tej części spotkania tzw. stuprocentowe sytuacje mieli piłkarze z Duszni. Sokołowi udało się wreszcie zdobyć wyrównującą bramkę w 46 min. po błędzie defensywy Świtu.

W drugiej połowie więcej sytuacji podbramkowych stworzyli piłkarze z Duszni. W 80



min. po faulu Sławomira Płatkowskiego duszniczanie zdobyli z rzutu wolnego drugą bramkę. W ostatniej minucie spotkania kolejny rzut wolny i trzecia bramka dla gospodarzy. Po tym голу sędzia nie wznosił już meczu. Świt: Włodzimierz Obst –Marcin Jankowski,

Dariusz Dudek, Dariusz Sobański, Szymon Rembacz (od 80 min. Sławomir Patkowski, a od 85 min. Roman Świder), Janusz Łojyszczak, Robert Balcerek, Tadeusz Kłapyta, Łukasz Wrembel, Maciej Wasielewski, Andrzej Łożyński.

GKS Kaźmierz–Tornado Trzebaw 3:1 (0:0)

Metamorfoza gospodarzy

Dwie różne połowy rozegrali piłkarze GKS w niedzielnym spotkaniu z Tornadem Trzebaw. Końcowy sukces sprawił jednak, że nadal są jedynym, obok lidera rozgrywek Polonii Poznań, zespołem bez porażki w rundzie wiosennej.

W porównaniu z innymi meczami zespołu z Kaźmierz, pierwsza połowa spotkania nie należała do najlepszych. Piłkarzom GKS brakowało woli walki, natomiast goście sprawiali wrażenie zadowolonych z możliwości wywiezienia jednego punktu z kaźmierskiego boiska. Dwukrotnie w tym czasie, gospodarze mieli jednak okazję do zdobycia bramki. W 33 min. sam na sam z bramkarzem znalazł się Witold Teclaw, jednak dobrą interwencją popisał się bramkarz Trzebawia. W 40 min. na-

tomiast Damian Walkowiak znalazł się z piłką w odległości 7 m od częściowo odsłoniętej bramki gości, lecz strzelił słabo, trafiając prosto w obrońcę. Tak więc pierwsza połowa zakończyła się bezbramkowym remisem.

W tej części gry gospodarze doznali osłabienia. W 13 min. silnie uderzona z bliskiej odległości piłka trafiła w głowę Mariusza Mańkę, w efekcie czego zawodnik trafił do szpitala z objawami wstrząsu mózgu.

Po zmianie stron gospodarze stali się zupełnie inną drużyną. Widać było wolę walki i chęć zmiany rezultatu. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Już w 47 min. piłkę w polu karnym otrzymał Witold Teclaw i pewnie posłał ją do bramki gości.

W 60 min. jednak, po podaniu z rzutu rożnego, wspaniałym strzałem z

pierwszej piłki trzebawianie zdobyli wyrównującą bramkę. Pięć minut GKS ponownie objął prowadzenie. Drugą bramkę dla gospodarzy, w ładnym stylu, strzelił z ok. 14 m Paweł Kubiak. Dwie minuty później piłkę w polu karnym otrzymał Witold Teclaw, podwyższając wynik na 3:1. Do końca spotkania gospodarze kontrolowali już przebieg gry.

GKS Kaźmierz: Paweł Szymański–Damian Walkowiak, Ryszard Krówczyński, Rafał Stachowiak, Dariusz Marciniak, Sebastian Sienkiewicz, Piotr Kubiak, Krzysztof Woźny (od 70 min. Michał Włodarczak), Mariusz Mańka (od 13 min. Tomasz Nowak), Tomasz Walkowiak (od 46 min. Paweł Kubiak), Witold Teclaw (od 75 min. Jarosław Nowak).

Tęcza Lulin–Warta Obrzycko 2:3 (1:2)

Przyćmiona Tęcza

Mecz dwóch zagrożonych spadkiem zespołów stał na dobrym poziomie. Lepiej poradzi sobie piłkarze Warty i to oni mogli cieszyć się ze zdobycia niezwykle cennych trzech punktów.

Spotkanie miało dość wyrównany przebieg i pomimo prezentowanej woli walki ze strony obu zespołów, obyło się bez zbędnych emocji i kartek. Duża w tym zasługa dobrze prowadzącego spotkanie sędziego.

Gospodarze pierwszą bramkę zdobyli po rzucie wolnym już w 7 min. spotkania. Odpowiedzią Warty w tej części meczu były dwa gole strzelone przez debiutującego w tej rundzie Adama Gęzikiewicza w 20 min. oraz Łukasza Koniszewskiego w 38 min.

Po zmianie stron gra nie uległa zmianie. W 67 min. na 3:1 podwyższył Damian Koniszewski. Piłkarze Tęczy nie rezygnowali jednak z próby zmiany niekorzystnego dla nich rezultatu. W 75 min. w wyniku zderzenia i bolesnego zbitcia mięśnia boisko musiał opuścić bramkarz Warty Artur Kalotka. Już 3 min. później gospodarzom udało się strzelić drugą bramkę. Rozpoczęły się gorące dla Warty chwile, jednak wynik spotkania nie uległ zmianie.

Zespół z Obrzycka czekają teraz dwa mecze na własnym boisku. Już w najbliższą niedzielę Warta podejmować będzie również zagrożoną spadkiem Spójnię Strykowo (początek o godz. 16.00), natomiast tydzień

później niepokonanego dotąd lidera Polonię Poznań.

Warta: Artur Kalotka (od 75 min. Andrzej Macyszyn)–Piotr Macyszyn, Zbigniew Franke, Marek Obst, Maciej Bździał, Tomasz Sękowski, Adam Gęzikiewicz, Wojciech Kaczmarek, Damian Koniszewski, Robert Skowroński (od 65 min. Przemysław Rzeszowski), Łukasz Koniszewski.

KLASA A – GR.III

Tęcza Lulin–Warta Obrzycko	2:3
GKS Kaźmierz–Tornado Trzebaw	3:1
Sokół Duszynki–Świt Piotrowo	3:1
Warta Wartosław–Orkan Konarzewo	8:1
Spójnia Strykowo–Polonia Poznań	0:3
Orzeł Modrze–Rokita Rokietnica	7:0
Pogoń Lwówek–Roźnowia Roźnowo	2:1

1. Polonia Poznań	23	63	73:14
2. Pogoń Lwówek	23	51	68:21
3. Świt Piotrowo	23	47	70:41
4. GKS Kaźmierz	23	44	66:32
5. Sokół Duszynki	23	42	45:34
6. Orzeł Modrze	23	38	54:36
7. Roźnowia Roźnowo	23	26	36:44
8. Warta Wartosław	23	25	45:43
9. Tęcza Lulin	23	23	33:60
10. Tornado Trzebaw	23	23	35:68
11. Rokita Rokietnica	23	23	24:57
12. Warta Obrzycko	23	22	42:64
13. Spójnia Strykowo	23	22	35:60
14. Orkan Konarzewo	23	12	22:74

POWIATOWA SPARTAKIADA LETNIA

GAJ MAŁY. Reprezentacja Gminy Szamotuły zwyciężyła w rozegranej w minioną niedzielę Powiatowej Spartakiadzie Letniej LZS.

W imprezie wzięli udział przedstawiciele sześciu gmin naszego powiatu. Do klasyfikacji łącznej zaliczano wyniki uzyskane w pięciu konkurencjach. Tradycyjnie największe już emocje towarzyszyły przeciąganiu liny. W tej konkurencji zwyciężyli reprezentanci Dusznik: Michał Ko-



W przeciąganiu liny najlepsza była drużyna Dusznik



Przedstawiciele Miasta i Gminy Szamotuły cieszyli się z zajęcia I miejsca w tegorocznej spartakiadzie

złowski, Krzysztof Araszkiewicz, Przemysław Jedwabny i Adrian Strzelczyk. Na kolejnych miejscach uplasowały się Wronki i Kaźmierz. W sztafecie sprawnościowej najlepszy rezultat osiągnęli Joanna Henzel. Monika Matyasik i Przemysław Sawukinas z Szamotuł, którzy wyprzedzili Obrzycko i Kaźmierz. Reprezentanci Szamotuł wygrali także skok w dal z miejsca. Zwycięską drużynę tworzyli: Julita Knotowicz i Bartosz Świst. Tuż za nimi uplasowali się reprezentanci Dusznik i Wronki. Przemysław kurdyk i Łukasz Szymaś z Szamotuł

zajęli I miejsce w konkurencji przenoszenia partnera. Na II miejscu uplasowali się zawodnicy z Wronek, a na III z Obrzycka. Ostatnia konkurencja, czyli trójbój samorządowy, przeznaczona była dla radnych. Tutaj I

miejsce zajął Michał Człapa z Kaźmierz, przed Józefem Fąferkiem z Wronek i Marciem Pawlickim z Szamotuł. Ostatecznie w końcowej klasyfikacji zwyciężyły Szamotuły, przed Wronkami, Kaźmierzem, Dusznikami, Gminą Obrzycko i Ostrorogiem. Najlepsi otrzymali puchary i dyplomy, a także prawo reprezentowania Powiatu szamotulskiego w spartakiadzie wojewódzkiej w Środzie Wlkp.

P.M.



Reprezentacja Szamotuł zdobyła w tym roku I miejsce.

Od lewej stoją: Marek Pawlicki, Monika Matyasik, Joanna Henzel, Julita Knotowicz, Tadeusz Błaszyk, Bartosz Świst,

LKS Baborówko



Stoją od lewej: Artur Hoffgunst, Krzysztof Gómiaczyk, Robert Regulski, Andrzej Pikul, Marek Najderek, Krzysztof Sołtysiak. Poniżej kłęczą od lewej: Jakub Rybarczyk, Sebastian Melonek, Marcin Romanowski, Paweł Kowalski i Arkadiusz Najderek. Zamieszczone powyżej zdjęcie wykonane zostało przed ubiegłym tygodniowym meczem derbowym z Relaksem Pamięt-

kowo. W minioną niedzielę zespół LKS Baborówko, z uwagi na wycofanie się z rozgrywek rezerw Rokity Rokietnica, miał bowiem pauzę.

Już w najbliższą niedzielę 6 czerwca, piłkarze z Baborówka podejmować będą wicelidera rozgrywek jedenastkę Orkanu Ryczywół. Początek spotkania o godz. 11.00.

KLASA B – GR. IV

Warta Sieraków – Orzeł Łowyn	4:0
Rakieta Głuponie – Dąb Bolewice	4:3
LZS Wąsowo – Błyskawica	
Pakosław	0:0
Czerwoni II Gaj Wielki – LZS	
Rudka (walkower)	0:3
KS Sękowo – pauzował	

1. Warta Sieraków	17	43	44:10
2. KS Sękowo	17	37	48:22
3. LZS Wąsowo	18	35	41:21
4. Rakieta Głupocie	17	33	51:38
5. Dąb Bolewice	17	30	45:38
6. Orzeł Łowyn	18	28	49:36
7. Sano-Huragan Podrzewie	16	19	46:37
8. LZS Rudka	17	17	29:48
9. Błyskawica Pakosław	17	16	31:49
10. Grom Zębowo	16	12	25:44
11. Czerwoni II Gaj Wielki	18	1	17:79

KLASA B – GR.V

TS Skórzewo – Relaks Pamiętkowo	4:3
KS Sarbia – Orkan Ryczywół	0:2
Orkan-Budostał Objezierze – Grom	
Binino	3:0
LKS Baborówko – Rokita II Rokietnica (walkower)	3:0
Czerwoni I Gaj Wielki – pauzowali	

1. TS Skórzewo	13	37	52:18
2. Orkan Ryczywół	13	26	26:14
3. Orkan Objezierze	14	21	27:23
4. Czerwoni I Gaj Wielki	13	19	23:25
5. KS Sarbia	14	18	23:27
6. Relaks Pamiętkowo	14	16	37:38
7. LKS Baborówko	13	14	27:31
8. Grom Binino	12	9	25:43
9. Rokita II Rokietnica	12	8	5:26

Tabela uwzględnia zmieniony wynik spotkania LKS Baborówko – Grom Binino

Cytat tygodnia

„Jak długo istnieje życie, tak długo będzie istnieć nadzieja”.

Fotka tygodnia

Smacznego...

DZIEWCZYNA TYGODNIA

Powtórka za specjalne życzenie



Na rozwiązanie krzyżówki oczekujemy do 14 czerwca. Hasło prosimy przelać na adres:
ul. Robotnicza 28/4, 64-500 Szamotuły lub Nowa Wieś, ul. Szkolna 4/2, 64-510 Wronki.
Wśród autorów prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną nagrody. Rozwiązanie krzyżów-
ki z dnia 20.05.2004: „NIE MA TABU DLA POWABU”.

Nagrodę wylosowała: Grażyna Ratajczak z Młodaska. Gratulujemy, nagrodę wyślemy pocztą.

Horoskop

Co mówią gwiazdy?

Baran
W sprawach sercowych nie odwołuj się do rozumu, możesz się na nim zawieść. Cierpliwie przeczekaj, burzliwe chwile szybko mijają i nadchodzą pogodne dni.

Byk
Doszły właśnie do głosu twoje od dawna skrywane ambicje. Masz ochotę zabrać się za coś, co do tej pory wydawało ci się nierealne i nieosiągalne.

Bliznięta
Dzień będzie się kręcił wokół finansów. Może ubijesz dziś dobry interes, z którego będziesz odnosił korzyści przez dłuższy czas. Potrzeba ci więcej realizmu.

Rak
Nie ma sensu roz-
począć wszystkiego od
nowa. Doprowadź do końca
to co zaczęte. Twoja intuicja
będzie dla ciebie jak zwykle
niezawodna.

Lew
Czy przypadkiem nie spędzasz zbyt wiele czasu buszując po internecie? Co z umiarem? Może sprawdź, czy domownicy są wciąż ci sami?

Panna
Nie przerażaj się odpowiedzialnością i nie trać pewności siebie. Realną staje się szansa na awans, więc nie ustawaj w swoim działaniu.

Waga
Twoja ambicja i wytrwałość w dążeniu do celu jest godna podziwu. Twą pracę los sowicie wynagradza ale przydałoby się więcej skromności.

Skorpion
Emanujesz błyskotliwymi pomysłami. Wystarczy trochę wysiłku i sukces gwarantowany. Podejmij się więc jakiegoś ambitnego, bądź szalonego zadania.

Strzelec
Najwyższy czas przyłożyć się do pracy. Zwierzchnicy i współpracownicy mają nienajlepsze zdanie na temat twego poczucia obowiązku.

Koziorożec
Nie grzesz roz-
rzutnością, bo szy-
kuje się finansowy
dołek. Weź się do pracy a
może uda ci się wyjść z tego
cało. Pomyśl o czymś miłym
i uśmiechnij się.

Wodnik
Mocniej obdarzaj
swoich bliskich uczu-
ciami. Nie zasłaniaj się bra-
kiem czasu, czy zmęczeniem.
Bądź naturalny i szczery.
Niech i świat ma z ciebie po-
żytek.

Ryby
Odczujesz przy-
ływ energii i za-
interesowanie ze strony ota-
czających cię ludzi. Być może
właśnie dziś otrzymasz nową,
interesującą propozycję pracy.

Krzyżówka - Rusz głową

Jedna setna funta	Np. acetylenowy	Kolejne strzały	Metalewy „szew”	Przebój, szlagier	Krażek lekkoatlety	Model renault	Przydomek Wergiliusza
		Organ					
Kłopoty, troski			8	Sielanka			
	26					Dawne polowanie	Rozszerzony przełyk u ptaków
Ogon cietrzewia			7	Wstępne to przedmowa			
				Szybki zjazd na nartach		9	
Pisane po imieniu			14	20			Elizabeth, Kleopatra w „Kleopatrze”
Czeskie auto	22	Tor planety		Chroniony kwiat; kupalnik górski		Zbiornik paliwa w aucie	Rodzaj stolarskiego noża
				Strata, uszczerbek			
			11			12	
Z uchem na wino	Gest, skinienie	Skaza na szkle				Równoległobok	Kraj z Limą
		Schronienie			24		
				Duża płaska łódź			
			16	21	Golizna w ramach	27	
Zielona na mapie							
Sucha gałązka	1		19	5	2	Mobil lub castrol	23
			15	Lewa lub prawa w sercu			
					10	25	
Cenny kamień; turkus			6			Kocie łby	17

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27 utworzą rozwiązanie -
- myśl Owidiusza.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27